

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!



NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

w tekście (przed kroną) Mk. 350
Nekrologi " 130
zwykłe " 165
dobre za jeden wyraz " 75
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetr
Dla poszukujących pracy rabat 50%
Ogłoszenia w N. niedziel. o 25% drożej.
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50%
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Admi-
nistracji o 10 drożej.
Każda nowa podwyżka taryfy obowią-
zuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od
dnia zmiany cen bez uprzedniego za-
wiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja
nie odpowiada.

Warunki prenumeraty:
w Warszawie z odnośnikiem mł.
stycznia Mk. 2600.—
bez odnośnika " 2300.—
za prowincji miesięcz. " 2600.—
zagranicą " 4000.—

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

Numer pojedynczy 100 mk.

Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy.

Kasa czynna od 11 do 2.

Rachunki płatne w srody.

W niedzielę, dnia 17 grudnia r. b. o g. 11 punktualnie w sali „Kino Palace“ przy ul. Chmielnej 9 odbędzie się

UROCZYSTA AKADENIA

poświęcona uczczeniu 30-letniej rocznicy założenia Polskiej Partii Socjalistycznej oraz 60-letniej działalności na niwie społecznej sen. BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO przewodniczącego pierwszego Zjazdu P.P.S. Program obchodu wypełnią: 1) Przemówienia: Bolesława Limanowskiego, Aleksandra Dębskiego, Dr. Feliksa Perla, Ignacego Daszyńskiego. 2) Część koncertowa: orkiestra, chór, śpiew solowy oraz deklamacje. Bilety wstępu otrzymać można w sekretarjacie O.K.R., Al. Jerozolimskie 6, w godzinach 10—1, 5—7.

Przemówienie tow. Daszyńskiego.

Tow. Daszyński przemawiał wczoraj w Sejmie dla umotywowania nagłośnienia wniosków w sprawie zamachu „chłopskiego“.

Wysoka Izbo! Nie porachunki partyj-
ne, ani nie hasło bezpośredniej walki klas-
owej nadaje treść temu naszemu wniosko-
wi. Wniosek nasz podyktowany jest u-
czuciem głębokiej troski o sam byt niepo-
dległej Republiki Polskiej, o jej konstytu-
cję i wymiar prawa wobec każdego obywatela.

Tem niemniej nie możemy się ogra-
niczyć do stwierdzenia tylko formalnej na-
tury przestępstwa wobec całości praw i u-
stroju Rzeczypospolitej. Rozumiemy do-
kładnie społeczne i polityczne podłoże tej
złotej walki, która szarpie i młota wne-
trzańcami Polski. Wiemy doskonale, że
podłożem najgłębszym i najsmutniejszym
tej walki jest ciemnota polityczna, zupełny
brak jasnego pojęcia o najprostszych funk-
cjach prawnych organów życia zbiorowego
w wolnej Republice.

Z pod trzech systemów ucisku, z pod
trzech systemów unicestwiania każdego
normalnego przejawu siły narodu, dostały
się masy polskie do niepodległej Rzeczypo-
spolitej Polskiej.

Wszelkie podstawowe pojęcia, uczucia
i najgłębsze władzy, uległy głębokiemu przesun-
nieniu. Dawniej bowiem władzę oznaczał
ten, kto miał najbrutalniejszą siłę do dy-
ktowania przeciwko masie ludowej. Poczucie
władzy wpajano bitem i więzieniem w
każdego człowieka w Polsce. I dlatego ob-
jaw nieszanowania władzy polskiej, objaw
nawracania się swawolnego z rzekomej
jej bezsily, objaw stałego buntu przeciwko
najwyższym władzom, wybranym jawnie i
legalnie przez Naród, ten objaw — to po-
wszechnie zjawisko, poza klasami i partia-
mi politycznymi. Ale na tle tego objawu
rozpanoszyła się polityka społeczna, którą
krótkim wyrazem można nazwać — po-
lityka strwożonego o swoją przyszłość pa-
skarstwa, paskarstwa wiejskiego, paskar-
stwa miejskiego, paskarstwa we wszystkich
odzieniach, strwożonego o swoje zyski. To
paskarstwo w cieńkach, zaszereżowane w kon-
kurencyjnej o dobra, o tę walutę, o te de-
wizy, to paskarstwo dawno już wystąpiło
do boju. Drobne mieszczaństwo, kupiec-
two, inteligencja, czują się ciężko zachwia-
ne i dlatego nie dziwnego, że z natury
chórzliwe, dbające tylko o natychmiastowe
zyski, zaczęły szukać hasła, które mo-
głoby być święte, gdyby ich nie sponiewie-
rano i nie zszargano w błocie. Przewod-
nim sztandarom, głównym hasłem jest na-
jonalizm. Nacjonalizm sięgający do bar-
barzyństwa, do zapomnienia uczuć chry-
ścijańskich, do zapomnienia religij, do za-
pomnienia wszystkiego co człowieka czyni
podobnym do człowieka, bez względu na
kolor jego skóry, bez względu na jego wy-

znanie. I proszę Panów pod hasłem tego
nacjonalizmu w grzyby ma paść pierwsza
zasada demokracji i Konstytucji polskiej: —
zasada panowania większości wolno wy-
branych posłów. W walce tej sięgnięto
do skorumpowania administracji polskiej
do ostatka. Słaba, chrwiejna, nie znająca
prawa administracja polska staje się wy-
razicielką klasy, która odmawia wymiaru
prawa, stwarzając męki, tortury, dla miljo-
nów ludzi w miastach i po wsiach. Niema
sprawiedliwości, niema u nas prawa, oto
są słowa, które słyszymy z ust każdego po-
krzywdzonego człowieka.

Ale proszę Panów, nietylko wymiar
prawa stał się środkiem walki na korzyść
górnych dziesięciu tysięcy. Ale nie waha-
no się w takiej chwili jak dzisiejsza, się-
gnąć nikczemnym tajnym spiskiem w głąb
armii polskiej. (Na prawicy okrzyki).

Polska w ten sposób traci wiązania
prawne. To, nad czym cywilizowane na-
rody, to, nad czym Sejm Ustawodawczy tra-
cił czas, tracił energję, aby stworzyć z mo-
zołem niedoskonałe, niedokładne wiązania
prawne dla świeżo wcielonego do wol-
ności Narodu — pelka i rozlała się w o-
czach naszych. Granice nasze, geograficz-
nie nie dające się obronić, możliwe tylko
do obrony przez najwielką potęgę, jaką
Polak rozporządza, przez mur solidarnych,
w zapale świętym gorących piersi oby-
wateli, stanęły w ten sposób bezbronne
wobec wrogów z zachodu i wschodu. (Na
prawicy wrzawa).

Ale nietylko bezbronność naszej Oj-
czyzny, ale idea kłęk w naszych wa-
runkach, wojna domowa, grozi straszną
luną zabłysnąć nad Polską. Boć, Panowie,
każdy z was, który obala demokrację, któ-
ry pija na wolę większości tego ciała, któ-
ry zniwala i hańbi wolno obranego Pre-
zydenta Republiki Polskiej (wesołość na
prawicy) — ten daje hasło do wojny domo-
wej, ten podpala gmach Rzeczypospolitej,
bo nie myślcie Panowie, że lud miejski
wiejski, że robotnicy i chłopci ustąpią przed
dyktaturą mniejszości (Wrzawa na prawicy —
marszałek dzwoni. Głos na prawicy: Przed
mniejszościami narodowymi nie us-
tąpię. Marszałek dzwoni. Głos na lewicy: Cicho
faszyści. Marszałek: Proszę Pa-
nów o spokój). Dyktatura mniejszości, la-
niąca demokrację, spotka się z otwartą
wojną z dołu. Rewolucja, dyktowana zgó-
ry, spotka się z rewolucją, idącą z dołu.
(Okłaski na lewicy). Panowie, dziś uspa-
kajacie się tem, że po waszej stronie są ur-
zędy i sady, że skorumpowana administra-
cja nie ściga was i że wam włos z głowy
nie spadnie, kiedy zniwalać Prezyden-
ta Republiki i hańbić Zgromadzenie Na-
rodowe. Tak jest, Panowie możecie dziś
uznawać się za zwycięzców, ale Panowie,
kto sieje wiatr — zbiera burzę! (Wesołość
na prawicy. P. Korfanty: Bardzo słusznie.

Okłaski na prawicy — marszałek dzwoni).
Ale jeszcze tej wojny domowej niema,
jeszcze Sejm obraduje, Marszałek nasz jesz-
cze ma w ręku władzę nad Sejmem, jesz-
cze Prezydent Rzeczypospolitej nie obalo-
ny, jeszcze spiski nie stoczyły do gruntu
władzę Państwa. (Głosy. Brawo, okłaski
na prawicy — marszałek dzwoni). I dla-
tego powiadam najwyższy czas, aby Sejm
i Rząd zrozumiały swoje zadania — Rząd
nie składający się z tchórzów niegodnych
wykonywania publicznych funkcji honoro-
wych... (Okłaski na lewicy).

Marszałek. Zwracam Panu Posłowi u-
wagę, iż Rząd jest nieobecny; przeto nie
może się bronić przed zarzutami. (Okrzy-
ki). Nie przywołuję do porządku, tylko
zwracam uwagę.

Tow. Daszyński. Nie powiedziałem, że
obecny Rząd, tylko wogóle Rząd... I dla-
tego wniosek nasz zmierza do tego, aby
wzród zdenerwować, aby nieporządku usunąć,
aby prawu dopomóc do zwycięstwa, nieze-
go więcej nie żądany, jak odpowiedzialność.
Na kogo ta odpowiedzialność prawa
padnie, ten jej się poddać musi. (Okłaski
na prawicy).

Polskie życie publiczne nie może być
dalej dzunglą afrykańską, w której buszu-
je kilkunastu kultu reakcyjnych. I dla-
tego sądzę, że wniosek ten zostanie przez
tych, którzy go obecnie okłaskują, prawdo-
podobnie uchwalony.

Jeśli Panowie sadzicie, iż krew prze-
lana przedwczoraj jest dobrym tematem
dla waszych kłójn. to Panowie znajdźcie
ocenę u współczesnych i w potomości.
Wasz faszyzm albo zginie w Polsce, rozbi-
je głowę o demokrację, albo Polska zapło-
nie wojną domową. (Okłaski na lewicy).

WNIOSEK NAGŁY

Z. P. P. S. i „Wyzwolenia“ w sprawie zor-
ganizowanych przez obóz prawicowy gwał-
tów i zaburzeń ulicznych w Warszawie w
dniu zaprzysiężenia Prezydenta Rzeczypo-
spolitej Polskiej.

Przebieg rozruchów, które miały miej-
sce w Stolicy w dniu zaprzysiężenia Prezy-
denta Rzeczypospolitej, dowiódł ponad
wszelką oczywistość, że obóz stronnictw
prawicowych był ich inicjatorem, kierując
się zgóry powziętem postanowieniem po-
gwałcenia Konstytucji i obalenia praw-
ości w państwie.

Począwszy od chwili dokonanej wy-
boru Prezydenta, kierownicy organizacji
prawicowych dniem i nocą gromadzili tłum-
ny ludzi na ulicach i w swoich lokalach,
roznamietniając je fałszywymi pogłoskami
i oszczerstwami i wzywając otwarcie do u-
daremnienia Zgromadzenia Narodowego, w
którym Prezydent miał złożyć przysięgę.
Ta akcja przygotowawcza odbywała się przez
dwa dni niezmiennie hałaśliwie, w oczach
wszystkich a władze niczego nie uczyniły,
aby te propagandę zamachu na Zgromadze-
nie Narodowe oraz przygotowania do re-
wolty ulicznej w zarodku stłumić.

Siedzibą centralną wszystkich przygo-
towań był lokal znanego z nieustannych hac-

ulicznych i podburzań Towarzystwa „Roz-
wój“, przy ul. Żórawiej 2. Tam koncentro-
wały się tajne organizacje bojowe, w które
wciągnięto młodzież szkolną i uniwersytec-
ką, podburzane nadto przez cały szereg
znanych z nazwiska nauczycieli i kierowni-
ków zakładów naukowych.

Z lokalu Tow. „Rozwój“ ruszyły dnia
11 grudnia zrana liczne grupy bojowców,
wśród których przeważała młodzież akade-
micka pod wodzą młodzieńców, oznaczo-
nych różnokolorowymi kokardkami i prze-
paskami — wedle otrzymanych instrukcji
na miejsca przeznaczenia. Podział tych
grup na plutony, odznaki komendantów i
posiadanie broni palnej, z której robiły u-
żytek, wskazują, że cała akcja była zgóry
przygotowana i obmyślona przez szeroko
rozgałęzioną tajną organizację, działającą
wedle zasad wojskowych.

Obsadzono Plac Trzech Krzyży i wszy-
stkie ulice, prowadzące do gmachu sejmo-
wego, z widocznym celem niedopuszczenia
posłów i senatorów dążących na posiedze-
nie Zgromadzenia Narodowego. Tuż przy
kordonach policyjnych ustawili się szeregi
demonstrantów, których komendanci za-
dali od każdego przechodnia okazywania
legitymacji. Posłów obozu prawicowego
przepuszczano, posłów zaś innych obozów
zatrzymywano, łżono, bito do krwi i utraty
przytomności, obrzucano kamieniami, unie-
możliwiając im w ten sposób zjawienie się
na Zgromadzenie Narodowe.

Działo się to wszystko w oczach poli-
cji, która pomimo licznych a usilnych we-
zwań napastowanych przedstawicieli ludu
nie udzielała im żadnej pomocy, wręcz od-
mawiając swej pomocy i tolerując zuchwa-
łą kontrolę dokumentów przez młodzień-
ców, oraz gwałty nad osobami członków
Zgromadzenia Narodowego. Dodać należy,
że wśród tłumu uwijali się niektórzy posło-
wie prawicowi, jako to pp. Sawicki, Fal-
kowski i inni, którzy wskazywali demon-
strantom posłów innych klubów.

Około godz. 11 i pół zdążyli do Sejmu
sędziwy senator Limanowski, posłowie Da-
szyński i Jaworowski. W niewielkiej od-
ległości od kordonu policji tłum rozbewstwi-
ny rzucił się na nich, łżąc, znieważając i
napierając tak gwałtownie, że posłowie
zostali wtłoczeni do bramy jednego z do-
mów. W oczach policji dom ten był oble-
gany przez tłum w ciągu 1 i pół godziny.
Wszystkie wezwania, wystosowane do do-
wódczego kordonem policji komisarza Go-
stwińskiego, by zamkniętych przez tłum po-
słów oswobodził, pozostały bez skutku.

Rozruchwaleni bezczynnością władz i
policji ekscedenci zatrzymywali na ulicach
samochody cudzoziemskich przedstawicieli
dyplomatycznych, zmuszając ich do wyle-
gitymowania się przed tłumem, co ściągne-
ło wstyd i hańbę na nasz kraj wobec zagra-
nicy. Wszystko to znów działo się w o-
czach władz bezpieczeństwa publicznego i
policji.

W Alejach Ujazdowskich demonstran-
ci utworzyli z ławek i skrzyń śmietniko-
wych barykade, czemu obojętnie przypa-
trzył się oddział konnej policji i kordon

policjantów, nie „umiejąc” się zdobyć na usunięcie barykady. To też gdy od strony Łazienek nadjechał Prezydent Rzeczypospolitej, musiał się przed barykadą zatrzymać, co — jak ze złe tajoną radością donoszą organy codziennego stronnictwa prawicowych — wykorzystał tłum, by otoczyć powóz i „obsypać” p. Prezydenta gradem śnieżnych grudek, kamieni, a nawet laskami”. Tym sromotnym wybrykiem przypatrzywały się znów oddziały policyjne, które w swej zadziwiającej beczności nie potrafiły w czas usunąć młodocianych ekscentyków oraz przeszkody z drogi przejazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Opisane powyżej zajścia dowodzą, że uplanowany przez obóz stronnictwa prawicowych zamach na Zgromadzenie Narodowe i na praworządność znalazł poparcie u pewnej części władz, oraz w kierujących sferach policji państwowej, które już to przez karygodną beczność starały się ułatwić demonstrantom i przygotowującym ekscesy tajnym organizacjom spełnienie włożonego na nich niegodziwego zadania.

Wobec tego wnosimy: Wysoki Sejm raczy uchwalić:

A) Wzywa się Rząd, by z całą surowością ustawy wystąpił przeciw organizacjom tajnym i jawnym, jako też osobom, bez względu na ich stanowisko społeczne, które — w związku z wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej — wzywały do naruszenia Konstytucji, lub pobudzały do gwałtów przeciw Prezydentowi Rzeczypospolitej, Zgromadzeniu Narodowemu, Sejmowi, poszczególnym posłom i senatorom, jakoteż tym osobom, które w pełnieniu tych gwałtów bezpośrednio same współdziałały.

B) Dla zbadania i ustalenia odpowiedzialności władz i odpowiedzialności organów policyjnych, które swoim zachowaniem w dniu 11 b. m. dopuściły do zaburzeń i wykroczeń ulicznych przeciw Zgromadzeniu Narodowemu, Prezydentowi Rzeczypospolitej, oraz przeciw poszczególnym posłom i senatorom, zdającym na Zgromadzenie Narodowe — Sejm wybierze Nadzwyczajną Komisję, złożoną z 5 osób.

Komisji Nadzwyczajnej przysługiwać będzie prawo przesłuchiwania członków Rządu, wzywania i przesłuchiwania świadków i rzeczoznawców, ewentualnie pod przysięgą.

Władze i urzędy są obowiązane udzielać Komisji Nadzwyczajnej, na wezwanie przewodniczącego tejże, wszelkiej pomocy, w szczególności — przedkładać wszelkie akta i dokumenty.

Urzednicy i funkcjonariusze państwowi zwolnieni są wobec Komisji Nadzwyczajnej od obowiązku zachowania tajemnicy urzędowej.

Komisji Nadzwyczajnej przysługiwać będzie prawo bezpośredniego skierowywania (za pośrednictwem przewodniczącego) swoich żądań, w zakresie dochodzenia wchodzących, do członków Rządu, w szczególności — prawo podawania do wiadomości ministrów nazwisk tych funkcjonariuszy państwowych, których w związku z zaburzeniami wyżej wymienionymi, należy natychmiast w urzędowaniu zawiesić.

Rozstrzygnięcia Komisji Nadzwyczajnej zapadają większością głosów, a do prawomocności rozstrzygnięcia wymagana jest obecność najmniej trzech członków.

Komisja Nadzwyczajna winna w przeciągu 6 tygodni zdać Sejmowi sprawę ze swoich czynności.

C) Poleca się Sadowi Marszałkowskiemu, by w przeciągu 8 dni rozpatrzył sprawę zachowania się posłów Sawickiego, Falkowskiego Hallera i innych, którzy brali czynny udział w wywołaniu rozruchów przeciw Zgromadzeniu Narodowemu i wskazywali dnia 11 b. m. demonstrującym tłumom posłów i senatorów innych stronnictw, zdających na Zgromadzenie Narodowe.

Warszawa, dn. 14 grudnia 1922 r.

WNIOSEK NAGŁY

Z. P. P. S., „Wyzwolenia”, „Piasta”, N. P. R. w sprawie zaprzysiężenia urzędników i siły zbrojnej na Konstytucję.

Funkcjonariusze państwowi i inni urzędnicy publiczni, wykonywujący władzę na podstawie prawa publicznego, dotąd nie złożyli przysięgi wierności na Konstytucję.

Sprzeciwia się to zasadom, na których opiera się ustrój demokratyczny państw nowoczesnych i republikańska forma rządu.

W państwie naszym uważać musimy w interesie porządku prawnego, za konieczność nieodzowną, by nie tylko prezydent Rzeczypospolitej, ale także wszyscy funkcjonariusze publiczni i cała siła zbrojna złożyli przysięgę, że będą święcie przestrzegać i bronić Ustawy konstytucyjnej.

Wobec tego wnosimy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

Ustawa z dnia...

o zaprzysiężeniu funkcjonariuszy państwowych i siły zbrojnej na Konstytucję.

Art. 1. Wszyscy funkcjonariusze państwowi i samorządowi, tudzież wszyscy członkowie siły

zbrojnej Państwa mają złożyć przysięgę na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 2. Rota przysięgi dla funkcjonariuszy państwowych i samorządowych ma zawierać słowanie wiernego przestrzegania Ustawy konstytucyjnej, tudzież obrony republikańskiego ustroju Państwa i urządzeń konstytucyjnych. Rota przysięgi dla siły zbrojnej ma nadto zawierać słowanie posłuszeństwa prezydentowi Rzeczypospolitej.

Art. 3. Blizsze szczegóły określi rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej, które zarazem unormuje sposób, w jaki przed przystąpieniem do przysięgi pouczyć należy funkcjonariuszy państwowych i samorządowych, oraz siłę zbrojną o ważniejszych postanowieniach Konstytucji.

Art. 4. Ustawa niniejsza zyskuje moc obowiązującą z dniem jej ogłoszenia.

Art. 5. Wykonanie ustawy powierza się prezesowi Rady ministrów.

WNIOSEK NAGŁY

Zw. P. P. S., Wyzwolenia, Piasta i N. P. R. w sprawie rychłego wniesienia projektu ustawy o ochronie Rzeczypospolitej i Konstytucji.

Wiadomem jest, że w opracowaniu Ministerjum Sprawiedliwości znajduje się projekt o ochronie Rzeczypospolitej, mający na celu zabezpieczenie konstytucyjnego ustroju państwa oraz ciała ustawodawczego, przed knowaniami i zamachami terrorystów.

Natychmiastowe wniesienie tego projektu do Sejmu stało się nieodzowną koniecznością ze względu na zorganizowane przez stronnictwa prawicowe zaburzenia uliczne z dn. 11 bm., które skierowane były przeciw Zgromadzeniu Narodowemu i Prezydentowi Rzeczypospolitej, a które zakończyły się ofiarami w zabitych i rannych, przeważnie z ludności robotniczej. Mimo tak wstrząsającego rezultatu terrorystycznych knowań obozu prawicowego, mimo, że ten bolszewicki zamach na praworządność naraził na wstyd i upokorzenie nasze państwo, prasa prawicy, jej agitatorzy i kierownicy jej tajnych organizacji bojowych nie ustają w groźbach, podburzaniu ludności do gwałtów i tajnem spiskowaniu przeciw konstytucyjnym urządzeniom państwa.

Szybkie działanie tedy jest koniecznością uratowania państwa przed zamętem, anarchią i zagładą. A gdy obowiązujące ustawodawstwo nie używa władzy należytej podstawy prawnej do skutecznego zabezpieczenia Konstytucji i członków ciała ustawodawczego, spełniających swój konstytucyjny obowiązek, przed gwałtami i zamachami ze strony prawicowych podżegaczy i spiskowców, przeto wnosimy:

Wzywa się Rząd, aby bezzwłocznie wniósł do Sejmu projekt ustawy o ochronie Rzeczypospolitej i Konstytucji.

Warszawa, dnia 14 grudnia 1922 r.

Pogrzeb zabitego 11 grudnia przez zbirów Chjenty

tow. Jana Kałuszeńskiego

odbędzie się w sobotę 16 b. m. Wyprowadzenia zwłok z kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus (ul. Chłubińskiego) punktualnie o godz. 1 m. 30 pp. Kondukt pójdzie ulicami: Al. Jerozolimską, Marszałkowską, Królewską, Chłodną, na cmentarz Wolski.

Towarzysza, wszyscy bez wyjątku powinniśmy wziąć udział w pogrzebie ofiary wojującej reakcji.

Egzekutywa W. O. K. R.

Echa chjeńskiego zamachu.

WYPADKI PONIEDZIAŁKOWE W ŚWIELE FAKTÓW.

Narodowa Demokracja swoim zwycięstwem usiłuje winę za wypadki poniedziałkowe zrzucić na nas.

Otóż w imię ustalenia prawdy uważam za swój obowiązek podać do ogólnej wiadomości następujące fakty, które sam widziałem.

Na plac Trzech Krzyży przyszedłem w parę chwil po strzelaninie, bo byłem na końcu pochodu, który dopędzałem, gdy wybuchła strzelanina. Gdy przyszedłem na plac Trzech Krzyży — zastałem taką sytuację:

Pochód P. P. S. zajmował miejsce między Instytutem Głuchoniemych, ogrodzeniem i kościołem św. Aleksandra.

Droga ku Wiejskiej ulicy między Inst. Głuch. a ogrodkiem zagradzał oddział policji, na czele którego stał komisarz policji Gostyński — kilkanaście kroków dalej stał drugi oddział. Między temi dwoma oddziałami stało ze 100 osób manifestantów endeckich z narodowym sztandarem.

Komisarz Gostyński w stosunku do naszych robotników zachowywał się prowokująco, krzyczał i groził, tem jeszcze bardziej podniecając i tak rozdrażnionych robotników, oskarżających policję, że nie przeszkodziła strzelaniu do nich przez tak zw. „faszystów”.

Kom. Gostyński zachowywał się tak dalece prowokacyjnie, że zmuszony byłem w bardzo stanowczym tonie zwrócić jego uwagę na to, że obowiązkiem jego uspakajania namietności, a nie prowokować. To nieco uspokoiło p. Gostyńskiego.

W pewnym momencie ze zdumieniem zobaczyłem, że policja ze swego kordonu wypuszcza endecką grupę ze sztandarem, która obeszła naokoło ogródek i weszła na stopnie kościoła św. Aleksandra. Gdy sztandar narodowy zaczął powiewać na stopniach kościoła, rzuciły się ku niemu tłumy endecków, przedtem stojących na chodnikach wylotów ulic Hożej i Wspólnej.

W ten sposób w kilka minut tłum endecki przy kościele św. Aleksandra wzrósł do kilku tysięcy, a widząc, że nasz pochód składa się z kilkuset osób, zaczął na nas nacierać, rzucać kamieniami i t. d.

Kilku policjantów próbowało rozdzielić nas, ale bezskutecznie.

Zapytuję dlaczego policja wypuszczała z pośród swych szeregów grupę endecką ze sztandarem, co pozwoliło i zachęciło tłum do skupienia się i rozpoczęcia z nami nowej walki?

Ale idźmy dalej.

W czasie tych wzajemnych wygrażañ sobie i rzucania kamieniami, wrócił z Sejmu tow. Jaworowski i dał rozkaz, aby pochód nasz wrócił z powrotem do O. K. R. Gdy tylko bardzo szczerzy nasz pochód ruszył, rzucił się za nim tłum endecki, rzucając kamieniami i bijąc kijami ostatnie nasze szeregi. Ja byłem na czele pochodu koło sztandaru.

I oto na własne oczy widziałem jak z domu sąsiadującego ze strażą ogniową z podwórza wyszedł czwórka oddział „faszystów”, na czele którego szedł jakiś ogromny drab z białą kokardą na piersiach. Oddział przedelfował przed nami, przeszedł na drugą stronę ulicy i uszykował się dwójkami, oczekując na nasze zbliżenie się.

Gdy czoło pochodu minęło dom, gdzie mieści się straż ogniowa, wówczas oddział ten runął na nas, zepchnął nas ze środka ulicy na chodnik po prawej parzystej stronie i po paru minutach rozpoczął strzelanie.

Na własne oczy widziałem tych studentów i młodzieńców, którzy walili do nas z brauningów, nie zważając na kilku policjantów wymachujących szabelkami, aby ich powstrzymać. Stosunkowo nieznaczne ofiary z naszej strony tłumacza się tem tylko, że blisko było już do wylotu Alei 3-go Maja gdzie większość towarzyszy schroniła się.

Przez cały czas tego marszu pod gradem kul ulicą N.-Światem nie widziałem ani jednego strzelającego z naszej strony, więc gdzież podziła się ta bojówka P. P. S.-owców?

I znowu nasuwa się pytanie dlaczego policja wypuszczała z podwórza oddział „faszystów”, innymi słowy bojówkę endecką? Czyżby policja o nim nie wiedziała? Dobrze byłoby, gdyby komisja śledcza zbadała strażaków z oddziału na N.-Świcie, którzy tłumnie stali w bramie i widzieli

wymarsz tej bojówki z sąsiedniego podwórza.

To są fakty, które widziałem na własne oczy.

Nawet polityczni moi przeciwnicy nie raz przyznawali mi, że należę do ludzi, którzy w walce politycznej nie posługują się kłamstwem.

Niechże wierzą mi, że i w danym wypadku szczerą prawdę mówię, a na podstawie tego, co widziałem, łatwo stwierdzić, że policja a w danym wypadku kom. Gostyński nie tylko nie utrudnił, lecz ułatwił endeckom skupienie się w większe tłumy, a po drugie, że były uzbrojone bojówki endeckie, lokowane po różnych podwórzach, które działały według zgóry ułożonego planu i strzelały do nas, spokojnie wracających.

Tadeusz Hołówo.

JESZCZE JEDEN STCHÓRZYŁ!

W nr. 75 „Expressu Porannego” p. Antoni Opechowski, „przywódca młodzieży chrześcijańskiej” tłumaczy się, że nie on był kierownikiem poniedziałkowych rozruchów ulicznych. P. Opechowski nie tylko stchórzył na całej linii, ale w swoim tłumaczeniu się przed publicznością łże jak najęty.

P. Opechowski pisze: „uważam, że najbardziej godną potępienia jest walka polityczna metodą spisku młodzieży”. Kawał! P. Opechowski, który od dość długiego czasu właśnie prowadzi robotę spiskowca, wypiera się jej — potępia to co czynił i czyni.

Podczas przesilenia rządowego w lecie rb. na obydwóch posiedzeniach sejmowych p. Opechowski osobiście kierował bojówką chrześcijańską, ulokowaną na galerji sejmowej.

Wtedy p. Opechowski wraz ze swoimi adjutantami rozsiadł się w bufecie sejmowym, mając ciągle łączność z galerją przez tych właśnie adjutantów. Planu snuto nadzwyczajne! Jak — opanowanie Sejmu i urządzenie napadu na Belweder.

Wszystkie te poczynania bojowe zakończyły się rzucaniem z galerji śmierdzących jaj.

Jaki przywódca — takie rezultaty. W dniu 11 grudnia p. Opechowski doprowadził burdami, co może stwierdzić wiele osób.

Przecież nie kto inny, tylko sam p. Opechowski wołał na placu: „Koledzy idźmy naprzód! Nie bójcie się, policja z nami!”

Próżne są wykręty — widać tylko, że „bohater narodowo - chrześcijański” stchórzył, zwalając winę popychania smarkaczy do awantur na kogo innego — pisać w swoim tłumaczeniu się: „Odpowiedzialność za krew przelaną ponoszą przewodcy starszego społeczeństwa, którzy pchnęli do działania bojówki partyjne i uwieźli posłów”.

A to kawał. Posłowie „chjeńscy” starsi przywódcy bojówek zwalają winę na młodzież i cofają się, wydając pełne błagi odezwy, Opechowski zaś zwała winę na starszych. Naszem zdaniem wart Pac pałaca, a pałac Paca.

P. Opechowski pisze dalej, że „w fašyzm nie wierzy”. Zupełnie zrozumiałe — bo dostał po łapach i przekonał się, że socjaliści, którym obiecywał zagładę, choć nie posiadają zorganizowanych bojówek, potrafią jednak wszelkie zakusy polskiego fašyzmu udaremnić, choćby ten fašyzm był w tak bliskich stosunkach z defensywą, jak p. Opechowski.

Wojtek.

Szanowny Towarzyszu Redaktorze!

W numerze wieczornym „Rzeczypospolitej” z dn. 11 bm. ukazała się wzmianka, jakobym u wylotu ul. Wiejskiej „usiłował skłonić komendanta policji do wykonania szarży na tłum” a, po odmowie tego ostatniego, „wśród wrogich okrzyków czempredziej się wycofał”.

Nie reagowałem dotąd na tę notatkę, nie chcąc zajmować sprawą osobistą szpał „Robotnika”, wobec tego jednak, że wzmianka została przedrukowana przez niektóre pisma prowincjonalne, a redakcja „Rzeczypospolitej”, aczkolwiek poinformowana o jej kłamliwości, nie uważała za konieczne od siebie jej sprostować, stwierdzam, że cały ten opis jest od początku do końca zmyślony.

Mieczysław Niedziałkowski.

Warszawa, 14 grudnia 1922.

DO ŚWIADKÓW ZAJŚĆ PONIEDZIAŁKOWYCH.

Komisja powołana przez ministra spr. wewn. dla zbadania całokształtu zajść w dniu 11 bm. w stolicy, jak również dla przeprowadzenia dochodzeń co do działalności miejscowych władz administracyjnych i policyjnych, zwraca się do naocznych świadków powyższych zajść z prośbą o zgłoszenie się celem złożenia zeznań, które mogłyby się przyczynić do wyjaśnienia prawdy. Zgłaszać się należy do Ministerjum spr. wewn., Nowy Świat 69, pokój nr. 111, telefon nr. 207-62, w godzinach pomiędzy 10—2 i 5—7 pp.

PRZECIWKO KŁAMSTWOM „RZECZYPOSPOLITEJ”

W poniedziałek, dn. 11 bm., będąc bez przerwy obecny przy tow. tow. senatorze Limanowskim i pośle Daszyńskim od wyruszenia z OKR. PPS. o godz. 11 rano, aż do końca strzelaniny na pl. Trzech Krzyży, stwierdzam:

1) Tow. poseł Daszyński żadnej broni przy sobie nie posiadał.

2) Podczas strzałów tow. Daszyński padł na ziemię, oślaniając swoją osobą tow. Limanowskiego.

3) Po strzałach, gdy osłonięci piersiami robotników posłowie zbliżyli się do zagrażającego drogę do Sejmu kordonu policyjnego, policja, na rozkaz swych przełożonych, skierowała w piersi posłów i robotników najeźdźcze bagnietami karabiny i dopiero po kilku minutach, na skutek ostrego domagania się tow. Daszyńskiego — policja przepuściła go wraz z tow. Limanowskim do Sejmu.

Powyższe zeznanie mogę złożyć czynnikom miarodajnym pod przysięgą.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
Wacław Jaworski,
student prawa Un. War.

W SPRAWIE UDZIAŁU „POLONJI” I „WELECJI” W ZAJĘCIACH PONIE- DZIAŁKOWYCH.

Od korporacji akademickiej „Welecia” otrzymujemy następujące wyjaśnienie: Na skutek wzmianki w numerze „Robotnika” z dn. 13 bm. Koło korporacji „Welecia” stwierdza, iż żaden z członków korporacji akademickich „Polonji” i „Welecia” nie brał udziału w zajęciach ulicznych w dniu 11 bm., a tembardziej w strzelaninie na pl. Trzech Krzyży; paru członków „Welecia” w towarzystwie dwóch kolegów z korporacji „Polonji”, goszczących podówczas u nas, byli tylko przypadkowymi przechodniakami w czasie ekscesów.

Z poważaniem
Prezydium korp. „Welecia”.
Nierojewski, prezes.

JAD W SZKOLE.

Otrzymujemy list następujący:
O roli, jaką w dzisiejszym momencie odgrywa część, na szczęście nikła, naszego nauczycielstwa, świadczy między innymi fakt następujący:

W dniu zamachu faszystowskiego na pensji żeńskiej p. Gałatnickiej w klasie wstępnej jedna z nauczycielek oświadczyła dzieciom, że manifestacje odbywają się z powodu... wyboru (dosłownie) żydowskiego prezydenta.

Taki jad waśni społecznej wszechpaja w młodociane dusze bezmyślne wychowawczyne. Co na to p. minister oświecenia publicznego?

UCHWAŁA RADY ROBOTNICZEJ P. P. S. M. LWOWA.

Rada robotnicza P. P. S. m. Lwowa powzięła następującą uchwałę (podajemy w streszczeniu): „Proletariat m. Lwowa podnosi stanowczy i uroczysty protest przeciwko bandyckiemu zamachowi reakcji na ustrój demokratyczny i republikański Państwa, przeciw zamachowi na prawa konstytucyjne i przeciw wicherzom rujnującym życie gospodarcze i wydającym masy pracujące w ostatnią klasę nędzę.

Klasa pracująca m. Lwowa nieustraszonemu i niekazitelnemu bojownikowi socjalizmu i wolności narodu, Bolesławowi Limanowskiemu, w tak ohydny i bezwzględny sposób znieważonemu przez warszawską kształcącą się młodzież, przesyła wyrazy hołdu i czci. Nie mamy dość słów pogardy dla moralnych i faktycznych sprawców krwawych wypadków warszawskich, którzy w swym zdziwieniu i zdeprawowaniu posunęli się do napadu na tę najczciodszy postać.

Przesyłamy posłom socjalistycznym wyrazy najpełniejszego uznania za ich zdecydowaną postawę i zapewnienie że ich walka jest walką całego proletariatu.”

UCHWAŁA ZEBRANIA P. P. S. W ŁOWICZU.

Członkowie, zebrani na posiedzeniu P. P. S. w Łowiczu dnia 12 grudnia r. b., po odczytaniu wiadomości o zajściach w Warszawie dn. 11 grudnia r. b., o haniebnym napadzie na naszych towarzyszy, wyrażają hołd i cześć tow. tow. Limanowskiemu, Daszyńskiemu, Piotrowskiemu i wszystkim tym, którzy ucierpieli z powodu haniebnego czynu reakcji.

ODEZWA ZW. ZAW. NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ ŚREDNICH.

Zarząd Główny Zw. zaw. N. P. Sz. Śr. wydał odezwę, w której potępia wciąganie młodzieży szkolnej do akcji politycznej i ostro występuje przeciwko wprowadzaniu przez nauczycielstwo polityki na teren szkoły średniej. Przytacza przytem szereg charakterystycznych wypadków brutalnej agitacji politycznej w szkole:

„Nauczycielka w klasie III-ej wygłasza przemówienie najordynarniejsze przeciwko Naczelnikowi Państwa i przeciwko Rządowi „złodziei” — wśród uczniów znajduje się jedna, która przejęta wzruszeniem jej w domu przywiązaniem do „Komendanta”, wybuchła płaczem, nie mogąc inaczej zareagować na wstrząsające ją słowa. Gdzieś indziej uczniowie wieszają portret Piłsudskiego w klasie, kupiony za własne pieniądze; wychowawca każe go zdjąć i umieścić portret Hallera. Tu znów nauczyciel wygłasza przemówienie w kl. VII-ej o wznioślejszej ideologii faszizmu, cytując artykuły z

„Gazety Porannej”! To są fakty autentyczne, nie które tylko z licznych, bardzo licznych”.

Nie bez słuszności zwraca odezwa uwagę, że wina za ostatnie wypadki spada na stosunki, panujące w naszym szkolnictwie i — niestety — na pewną część nauczycielstwa.

„Chjena” w sojuszu z obszarnikami rosyjskimi.

Otrzymaliśmy odpis tekstu odezwy rosyjskiej, rozpiskanej w Łucku, w czasie wyborów do Sejmu. Ciekawy ten dokument brzmi w tłumaczeniu polskim jak następuje:

„Ludzie rosyjscy! Głosujcie tylko na listę Nr. 8. Wszystkie polskie partie prawicowe i polskie centrum zjednoczyły się i występują w naszym okręgu wyborczym tylko z listą Nr. 8. Rosyjskie Narodowe Zjednoczenie na Wołyniu (łuckie centrum) zawarło formalny sojusz z polskimi partiami Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej (Ch. Z. J. N.) i Polskim Centrum co do zasadniczych spraw życia rosyjskiego na Wołyniu i zobowiązały się w przyszłych instytucjach prawodawczych:

1) W sprawie religii prawosławnej: podtrzymać dążenie Rosjan do zachowania w czystości Kościoła prawosławnego w Polsce. Zabezpieczyć duchowieństwu prawosławnemu byt materialny. Zachować ludności prawosławnej cerkwie, godząc się na zwrot cerkwi, przebudowanych z kościołów, zabranych swego czasu przez rząd rosyjski tylko po sprawiedliwym zbadaniu potrzeb religijnych miejscowej ludności obu wyznań i obowiązkiem wyznaczenia odpowiednich sum ludności prawosławnej w celu wybudowania własnej świątyni.

2) W sprawach szkolnych i kulturalnych. Bronić praw ludności rosyjskiej na Wołyniu do budowania i rozwijania własnych szkół niższych i średnich, jakoteż organizacji filantropijnych, kulturalnych i społecznych.

3) W sprawie rolnej. Uchylić raz na zawsze wszystkie istniejące jawne i tajne ograniczenia dla Rosjan, dotyczące kupna i sprzedaży ziemi.

4) W sprawie służby państwowej i społecznej. Zapewnić wszystkim Rosjanom równouprawnienie i dostęp do urzędów państwowych i społecznych narówni z Polakami.

5) W sprawie używania języka rosyjskiego. Stwierdzając szerokie rozpowszechnienie wśród ludności Wołynia języka rosyjskiego, bronić dopuszczenia tego języka w obcowaniu ludności rosyjskiej z wszystkimi miejscowymi urzędami.

6) W sprawie położenia uwięzionych w obozach koncentracyjnych. Starać się o natychmiastowe ułżenie losowi uwięzionych i o zupełną likwidację obozów.

Ludzie rosyjscy! Tylko polskie partie prawicowe wyciągnęły rękę do Rosjan i gotowe są walczyć o nasze potrzeby. Rosjanie, dopomóżcie sobie sami i głosujcie tylko na nr. 8.

Obrady Sejmu.

Sesja pierwsza.

Postanowienie konwentu senjorów, a-b-y wczorajsze posiedzenie było tylko formalne i odcroczone zostało po załatwieniu pierwszych czytań przedłożeń rządowych, wywołało z wielu stron słuszne protesty. Wskazywano, że zajęcia poniedziałkowe nie mogą pozostać bez echa w Sejmie i że należy dać możność stronnictwom umotywowania swych wniosków w tej sprawie. Między przedstawicielami stronnictw nastąpiło porozumienie co do tego, aby bez względu na nieobecność znajdującego się w stanie dymisji Rządu, przystąpić do obrad nad wnioskami, dotyczącymi zamachu chjeńskiego.

Barometr posiedzenia, który zapowiadał b. niskie ciśnienie, wskutek tego szybko zaczął wskazywać coraz wyższe napięcie.

ŚLUBOWANIE POS. LUCKIEWICZA.

Wobec tego że zgłosił się nowy poseł, p. Luckiewicz, wypuszczony przed kilku dniami z aresztu, p. marszałek odebrał od niego ślubowanie. Sekretarz Sołtyk odczytał formułę ślubowania, a p. Luckiewicz odpowiedział: Prисягаю, ślubuję.

DYMISJA RZĄDU.

Następnie marsz. Rataj doniósł, że otrzymał zawiadomienie prezydenta ministrów o zwolnieniu p. Kamińskiego ze stanowiska min. spraw wewn. i o mianowaniu tymczasowym kierownikiem tego min. p. Darowskiego. Dalej ogłosił p. Rataj pismo następującej treści:

Mam zaszczyt zawiadomić, że w dn. dzisiejszym złożyłem p. prezydentowi Rzplitej prośbę o zwolnienie całego gabinetu. Julian Nowak.

PRZEDŁOŻENIA RZĄDOWE.

Wobec tego bez dyskusji odesłano w pierwszym czytaniu do komisji kilka przedłożeń rządowych, m. in. projekt ustawy o trybunale stanu, o trybunale komunikacyjnym, o uregulowaniu stosunków celnych, o izbach rolniczych, o scalaniu gruntów.

Pilne zadania nowego Sejmu.

Zawieszenie Krzyża w sali obrad.

Mimo oświadczenia p. Rataja, że zwołał posiedzenie tylko dla załatwienia

Oryginał umowy podpisany przez przedstawicieli Ch. Zw. J., Polskiego Centrum i Łuckiego Centrum Ros. Narod. Zjedn. na Wołyniu.

**

„Chjena”, jak widać, sprzymierza się ze wszystkimi, gdy tylko chodzi o zrobienie gesztu „chjeńskiego”. Gdy szło o utrącenie reformy rolnej, chętnie sprzymierzała się z Niemcami, gdy wybierano marszałka Sejmu ustawodawczego, skorzystała skwapliwie z głosów żydowskich dla przeprowadzenia Trampczyńskiego, gdy chciała obalić monopol tytoniowy, szła ręką w rękę z fabrykantami niemieckimi i żydowskimi. Gdy trzeba było kaptować głosy przy wyborach „istanno” polscy ludzie zwracali się do „istanno” - rosyjskich, podpisując umowę wspólną, gwarantującą szereg swobód narodowo - kulturalnych.

Gdy lewica domaga się równouprawnienia dla mniejszości narodowych, „Chjena” brzyga na nią jadem i odsadza od polskości, ale paktuje „Chjeny” z reakcją mniejszości narodowych — to akty patryjotyczne, narodowe!

Zemsta reakcji.

Z kół ukraińskich na Wołyniu otrzymujemy następujący list:

W czasie wyborów na Wołyniu reakcja poniosła klęskę. Lista Nr. 8, na której figurowały znane ludności nazwiska wołyńskich obszarników i oślawionych wojewodów, nie uzyskała żadnego mandatu. Ludność w ciągu trzech lat odczuła bardzo boleśnie rządzą Skulskich, Krzakowskich, Baranowskich, Boczarów, Podoskich i innych i nie uważając na szykany administracji i obietanki obszarników, że po wyborach stworzą oni na Wołyniu raj — nie dała się wprowadzić w błąd.

Obecnie reakcja mści się, mając na usługach administrację i inne czynniki władzy. We wszystkich powiatach Wołynia aresztuje się wybitnych działaczy ukraińskich, sołtysów i włościan. Ludność jest steroryzowana. Za zwolnienie aresztowanego sądu wymaga... 20 milionów mk. kaucji! Aresztowano ludzi, którzy do żadnych partii politycznych nie należą, znani są społeczeństwu ze swej pracy na polu kulturalnym, poważani przez ludność, jak to: Hłuszczuka, Tandruka, Czerniaka, Kudele, Blyzniuka, Panczenka, Czaczoruka, Bondaruka, Woronieckiego, Klityńskiego i innych. Władze centralne nie tylko nie reagują na te wypadki, ale akcję powyższą raczej popierają. Czy to ma być pierwszy krok do naprawienia dotychczasowych nie normalnych stosunków na Wołyniu?

Posiedzenie 4.

pierwszych czytań pilnych przedłożeń rządowych, pos. Głabiński domaga się, aby rozpatrywano wniosek nagły Chjeny o zawieszeniu krzyża w sali sejmowej.

P. Rataj odpowiedział, że zgodnie ze swym przyrzeczeniem, przystąpi do tej sprawy, poczem udzielił głosu dla uzasadnienia wniosku pos. Brownsfordowi. Sprawa zawieszenia krzyża stanęła na porządku obrad sejmowych i po przemówieniu p. Brownsforda wniosek uchwalono większością wszystkich głosów, przeciwko socjalistom. Przypominamy, że sprawa ta była podniesiona już w Sejmie ustawodawczym, ale wtedy p. Trampczyński, którego nikt chyba nie posadzi ani o niechęć do kościoła, ani o lewicowość, zwołał konwent senjorów i oświadczył, że nie uważa pomyślnie zawieszenia krzyża w sali za szczęśliwy. Sejm bowiem jest instytucją czysto polityczną, zasiadającą w nim ludzie różnych przekonań i różnych wyznań, i zawieszenie emblematu religijnego, nie dla wszystkich jednakowo cenne i drogiego, byłoby rzeczą niewłaściwą.

Ale endecy ponowili swój wniosek w pierwszym Sejmie zwyczajnym. Obłudni świętoszkowie chjeńscy, którzy nie cofnęli się przed podburzaniem tłumów do niedopuszczenia nowoobranego prezydenta Rzeczypospolitej do złożenia przysięgi w Imię Boga i Trójcy Świętej, którzy kazalnice kościelne zmieniły na mównice przedwyborcze reakcji, którzy uczucia religijne ludności wyzyskiwali dla swych celów partyjnych, ci sami ludzie dla demagogii klerikalnej wnieśli o zawieszenie godła religijnego w instytucji, w której nawet zdaniem p. Trampczyńskiego, byłoby ono nie na miejscu, a cała Izba, z wyjątkiem socjalistów, poszła za tym faryzeuszowskim wnioskiem.

ECHA ZAJŚĆ 9, 10 I 11 GRUDNIA.

W związku z zajęciami w dn. 9, 10 i 11 b. m. zgłosiły kluby P. S. L. „Wyzwolenie”, „Piast” i Z. P. P. S. wniosek w sprawie rychłego wniesienia projektu ustawy o ochronie Rzplitej, o zaprzysiężeniu urzędników na Konstytucję, w sprawie wrogich manifestacji w dniu zaprzysiężenia prezydenta, zaś Zw. Lud.-Nar., Ch.-D. i Ch.-N. zgłosiły wniosek w sprawie wyboru komisji śledczej dla

zbadaania działalności socjalistycznych bojówek (!!!). Piastowcy i N. P. R-owcy zgłosili dalej wnioski w sprawie wrogich dla państwa manifestacji w dn. 9, 10 i 11 b. m. i wreszcie Koło żydowskie w sprawie zaburzeń ulicznych i bezczynności władz.

PRZEMÓWIENIE TOW. DASZYŃSKIEGO.

Nagłość wniosków stronnictw lewicowych motywował tow. Daszyński. Ukazanie się tow. Daszyńskiego po raz pierwszy na mównicy w nowym Sejmie lewica powitała oklaskami. Z ogromną uwagą słuchano przemowy naszego towarzysza, który nie wdając się w szczegóły — licząc się z zresztą z ograniczonym czasem — kilku wspaniałymi rzutami nakreślił obraz niebezpieczeństwa grożącego demokracji i całości Państwa, z powodu zamachów reakcji na Konstytucję i na prawa obywatelskie. Wina prawicy sejmowej tak była jasna i udowodniona argumentami tak ważnymi, że posłowie Chjeny nawet nie próbowali bronić się. Aby zmniejszyć wrażenie ostrych słów tow. Daszyńskiego, aby zatrzeć ślady nieodpartych ciosów, zaczęła darzyć naszego mówcę ironicznymi oklaskami. Burzliwe, szczerze owacje lewicy pokrywały błazeńskie oklaski Chjeny.

Pełne brzmienie przemówienia tow. Daszyńskiego podajemy na wstępie dzisiejszego numeru.

P. Stroński odpowiada...

Z odpowiedzią tow. Daszyńskiemu wywalał się pos. Stroński, który wygłosił przemówienie, będące powtórzeniem tego wszystkiego, co drukowała o pamiętnych zajściach „Rzeczpospolita”. Ale p. Stroński zapomniał, że co innego pisać kręćkate artykuły przy biurku redakcyjnym i podawać nieprawdziwe wiadomości w piśmie, a co innego wygłaszać wstępne artykuły z mównicy sejmowej i powtarzać bałamutne i fałszywe wieści w Sejmie, w którym odpowiadając następuje z miejsca, w którym słuchacz nie są bezkrytyczni i ślepo wierzący, w którym są ludzie doskonale znający się na wartości tego, co się mówi i co się pisze.

Pierwszy występ p. Strońskiego stanowczo nie udał się. Kiepski z p. Strońskiego mówca parlamentarny. Krzyczy, nadrywa się, wywija rękami i kiwa się, jak Żyd w bóżnicy. Nie zna wartości słowa, mówionego i nie może zapanować nad słuchaczami.

P. Stroński zdobył się na odwagę zatarcia wrażenia, które pozostało po przemówieniu tak świetnego i wytrawnego mówcy, jak tow. Daszyński — i przegrał. Nietylko dlatego, że jest mówcą miary wielkiej, ale i dlatego, że chwycił się metody zawodowej, metody nieuczciwej. Krzyczał „łapaj złodzieja”, aby odwrócić uwagę od siebie i od swoich przyjaciół. Ciężko pobitego i okrwawionego tow. Piotrowskiego posadzał o to, że sam sprowokował bijatykę. Chciał mówić w Sejm, że zamach faszystowski był o tak zwyczajną manifestacją „żywiolową” oburzonych obywateli, którzy działali odruchowo bez planu. Więc, zdaniem p. Strońskiego, „żywiolowe” i niewinne były barykady w Alejach Ujazdowskich? Więc „żywiolowe” oburzenie usprawiedliwia obrzucanie śniegiem prezydenta Rzplitej? „Żywiolowym” odruchem była zasadzka na Nowym - Świecie, prawidłowe ostrzeliwanie pochodu robotniczego, dokładnie uplanowane i wykonane? „Żywiolowa” — sprawną i dobrze obmyślaną organizacją kordonów ulicznych, rewidowanie dyplomatów, wyłapywanie z tłumu posłów lewicowych, których wskazywali posłowie endecki Sawicki i inni?

A przytem za świadków, którzy potwierdzić mogą jego słowa, podał p. Stroński znanego już komisarza policji Gostyńskiego i swoich podwładnych, trzech reporterów „Rzeczypospolitej”.

Nic tedy dziwnego, że przemówienie p. Strońskiego wywołało oburzenie na lewicy, sztycherce okrzyki i przerywania, ostre bardzo docinki.

Pojawienie się p. Strońskiego na mównicy witał tow. Żuławski okrzykiem: Niech się Pan najpierw przedstawi: „jestem Lewin, chrześcijański Żyd”.

P. Stroński przyznaje, że wypadki były godne pożałowania. Powodem ich... było głosowanie sobotnie, którego z pewnością nikt nie podaje w wątpliwość. (Głos na lewicy: odszczekuj!).

Zdaniem mówcy pierwsze manifestacje niedzielne były spokojne (!?) i dopiero w poniedziałek przyszło do wykroczeń karygodnych. (Tow. Barlicki woła: Wstydź się pan!). Tow. Żuławski: Pańscy koledzy prowadzili ten tłum). P. Stroński odcina się i powiada ironicznie, że prawica nie miała żadnego planu, chyba tylko taki, aby w dalszym ciągu na naczelnym stanowisku pozostawał Piłsudski. (Z lewicy przerywają mówcy: Pan lepiej pisze, niż mówi! Pan zawsze łże jednakowo! Na ławach żydowskich łży: Won żydzie, won. Na chrztałach robimy najgorszy interes. Pos. Wiślicki zaprasza ręką p. Strońskiego na ławy Koła żydowskiego ze słowami: Siostreńcze mój, wróć do wuja swojego! Do trzeciego pokolenia możesz wrócić na łono ojców. Wszystko ci będzie przebaczone. Posłowie żydowskie chorem wołają: Wróć

do nas, wróć do nas, wszystko ci będzie przebaczone!)

P. Stronicki przechodzi potem do szczegółów i opowiada:

Gdy będzie dochodzenie, to dowiecie się Panowie, iż kiedy senator Limanowski, posłowie Daszyński i Jaworowski przyszedli na plac Trzech Krzyży (Głosy: Skąd Pan to wie?) — było trzech sprawodawców — wówczas przyszedł do nich aspirant policji Pakulski z przodownikiem Jaroszem i kilku posterunkowymi i powiedział, że ich przeprowadzi do sejmiku (Tow. Marek: Zasadzka), lecz p. Jaworowski powiedział, że nie trzeba policji, że sobie sami dadzą rady. Następnie panowie ci znaleźli się w bramie domu nr. 10 na placu Trzech Krzyży i według zeznania p. Daszyńskiego na posiedzeniu przewodniczących klubów u p. marszałka, według własnych słów „Robotnika” p. Jaworowski tymczasem tylnym wyjściem pośpieszył na miasto, aby zebrać odsiecz. (Głosy na lewicy: Naturalnie). A co znaczyła ta odsiecz? Na plac Trzech Krzyży przyszedł setki ludzi uzbrojonych w rewolwery i „jak w bitwie oddano regularną salwę”. (Tow. Niedziałkowski: Aż zginął nasz chorąży).

To miał być w przemówieniu p. Stronickiego argument najmocniejszy. Czyż p. Stronicki naprawdę jest tak naiwny, żeby sądził, iż zbrodnia jest kiedy robotnicy bronią swoich posłów, kiedy posłowie socjalistyczni zwracają się o obronę do tych, do kogo mają zaufanie i którzy ich wysłali do Sejmu? Istotnie, tow. Jaworowski poszedł zebrać odsiecz i robotnicy przyszedli obronić swoich posłów. Nie była to bojówka, nie byli to napastnicy — byli to obywateli — robotnicy, broniący posłów przed gwałtem, przed którym nie obroniła posłów policja. A najlepszym dowodem, że robotnicy nie strzelali, a byli ostrzeliwani przez bojówkę chęjską — to fakt, że zabity został robotnik pepesowiec Kałuszewski, że ciężko ranny jest chorąży czerwonego sztabu tow. Kozłowski.

Ten tu nie zaprzeczył p. Stronicki. Połała się krew robotników, robotnik zginął z ręki faszystów, którzy wywołali zajęcia poniedziałkowe i na chęjskich bojowców spada odpowiedzialność za przelaną krew, a nie na pojawienie się „bojówki socjalistycznej”, jak twierdzi p. Stronicki, kończąc wśród wrzawy i okrzyków swe przemówienie.

Głosowanie.

W głosowaniu przyjęto jednomyślnie nagłość trzech wniosków: Z. P. P. S., P. S. L. i N. P. R., dalej Koła żydowskiego.

Nagłość czwartego wniosku (trzech klubów prawicy) w sprawie wyboru komisji śledczej dla zbadania organizacji bojówek socjalistycznych przyjęto większością prawicy i centrum przeciw lewicy. Towarzysze nasi nie mogli głosować za nagłością tego prowokacyjnego i oszczerczego wniosku.

Następnie głosowano oddzielnie czy przystąpić do meritum wniosków. Ale żaden wniosek nie uzyskał większości co do tego, żeby dyskusja nad jego meritum odbyła się zaraz. Wobec tego wnioski zostały odesłane do odpowiednich komisji.

NASTĘPNE POSIEDZENIE.

Marszałek zamyka posiedzenie, zapowiadając, że termin następnego będzie podany później. Komisje będą zwołane dziś. Marszałek zamierza urządzić posiedzenie plenarne jeszcze przed Nowym Rokiem, aby załatwić najpilniejsze sprawy.

Tworzenie nowego Rządu.

Wczoraj „Piast” powziął następującą uchwałę:

„Klub P. S. L., mając pełną świadomość ciężkiego położenia Państwa, pogorszonego przez ostatnie wypadki, jak również nieznosnego w naszym stopniu położenia ludności pracującej, wyraża głębokie przekonanie, że tylko współpraca wszystkich czynników państwa — twórczych może sprostać groźnej sytuacji Państwa.

Tylko taka współpraca zdolna jest przywrócić naruszoną powagę władzy, wprowadzić spokój i porządek, podjąć i przeprowadzić długą i mozolną, ale konieczną pracę nad podniesieniem Państwa pod względem finansowym, administracyjnym i gospodarczym, jak również zaspokoić konieczne potrzeby ludności.

Klub P. S. L., uważając w tym stanie rzeczy za konieczne jaknajprędzej utworzenie Rządu, stoi na stanowisku, że przyczynienie się do tego zadania jest obowiązkiem wszystkich polskich stronnictw w Sejmie.

Klub P. S. L. uważa w obecnej chwili za najodpowiedniejszy Rząd koalicyjny.”

Mętną frazeologię tego komunikatu można wyrazić jasną polską mową w następujący sposób. „Piast” dąży — mimo wszystko — do porozumienia z prawicą, której „państwo — twórca” działalność tak świetnie przejawiała się w poniedziałek. Prawica wprawdzie odgrażała się i przed, i po wyborze Narutowicza, że stanowczo nie weźmie udziału w Rządzie, jeżeli nie przejdzie jej kandydat na Prezydenta. Ale, po sromotnej klęsce jej zamachu poniedziałkowego, „Chjena” namyśla się i szuka drogi do władzy. Uchwała „Piasta” to-

ruje jej tę drogę. „Chjena” liczy na to, że jeżeli wspólnie z „Piastem” i N. P. R. utworzy Rząd, to tak zatrzyma życie Narutowiczowi, że zmusi go do dymisji. Zwłaszcza możliwość kandydatury Piłsudskiego na premiera wywołała wśród „Chjeny” prawdziwą panikę. To też „Chjena” obecnie już zgłosi innym językiem mówi o Rządzie, jak przed kilku dniami.

Komunikat „Piasta” oznacza odrzucenie przez p. Witosa koncepcji Rządu lewicowo-centrowego. P. Witos wie dobrze, że P. P. S. nie wejdzie do Rządu razem z którymkolwiek stronnictwem „Chjeny” — dlatego też jego „koalicję” trzeba rozumieć jako koalicję na prawo. Czy „Wyzwolenie” weszłoby do tej kombinacji, jest rzeczą bardzo wątpliwą.

O ile „Piastowi” nie uda się „koalicja”, powstanie zapewne przejściowy Rząd pozaparlamentarny.

Dziś Prezydent Rzplitej będzie konferował z przedstawicielami stronnictw w sprawie Rządu.

Na marginesie.

Naturalnie, że przy „politycznym” stoliku w kawiarence „Senatorskiej” (dawniej „pod Wilsonem”) od trzech dni o niczym innym się nie mówi, jak o poniedziałkowym debiucie warszawskich faszystów.

Oburzenie na wybryki endeckie jest jednomyślne i „czerwony” pan Ludwik, który od trzech lat nie inaczej endecków nazywa, jak prawicowymi bolszewikami, dziś ma zadanie niezmiennie ułatwione.

Nawet zawsze spokojny, zawsze flegmatyczny i zawsze zrównoważony pan prezes w poniedziałek wieczór tak bardzo się uniosł, że grzmotnął pięścią o marmurowy blat stolika.

— To jest świństwo połączone z łajdactwem — piorunował — to Targowica w ulepszonej i poprawionej wydaniu.

Pan Ludwik sarkastycznie się uśmiechnął.

— Aleś głosował, prezesie, na ósemkę?

— Ba, gdybym wtedy miał ten rozum, co dzisiaj!

Największe zainteresowanie w kółku budzili pan sędzia i pan radca, obaj zdeklarowani endecy. Ale ci ani w poniedziałek, ani we wtorek w kawiarence się nie pokazali.

— Wstydzą się, dlatego nie pokazują się — wyraził przypuszczenie pan Teodor.

— Akurat znalazł pan wstydlivych endecków! Wstydzą się, jak koza w kapuscie — żartował pan Ludwik.

Tym razem jednak pan Ludwik racji nie miał. Dwaj endecy bywalcy kawiarenki istotnie rumienili się za swych współideowców.

Pierwszy przemógł się pan radca i wczoraj zaszedł do kawiarni.

Wszedł, zajął swoje miejsce i kazał podać „pół czarnej”.

— A co — przemówił pierwszy pan Teodor — gracko spisaliście się w poniedziałek. Powinszować. Tak to wy zaprowadzacie „ład i porządek” w Rzeczypospolitej? Powinszować, powinszować.

Pan radca aż podskoczył.

— Co za „wy”, jakie „wy”! Nie przyjmuję żadnej odpowiedzialności za poniedziałkowe wypadki i nie solidaryzuję się z tymi, co je aranżowali.

— Ależ pańska partja, pańskie stronnictwo! — wołano.

— Nigdy nie byłem i nie jestem endeckiem — wypierał się pan radca — zawsze byłem bezpartyjnym i umiarkowanym Polakiem. Sambym na pierwszej latarni powiesił reżyserów tej burdy! — unosił się pan radca.

— Czy nawet w tym wypadku, gdyby reżyserja spoczywała w ręku bliskich pańskiemu sercu ludzi?

I pan Ludwik wymienił kilka bardzo popularnych nazwisk.

— To fałsz — wykrzykiwał oburzony radca — to fałsz!

— Są dowody — odpowiadał mu spokojnie pan Ludwik — są dowody.

W głowie ni się nie mieści i pojąć nie mogę — zabrał głos pan Teodor — postępowania tych ludzi. Przecież nie sami pomiędzy nimi kupcy, obszarnicy, bankierzy i kamienicznicy, dla których i duszą i zbawieniem i Bogiem i Ojczyzną i nadewszystko największym jest pieniądź. O tych nie mówię. Aleć są pomiędzy nimi inteligenci, ludzie wiedzy i talentu, czyż i oni nie pojmują, że bezczeszczą, kompromitują, narażają na pośmiewisko i kpiny imię Polski, że swawolnie i lekkomyślnie podważają świeże jeszcze nie stężale podwaliny gmachu państwowości polskiej, narażają na niebezpieczeństwo niepodległość Rzeczypospolitej? Czyż oni tego nie pojmują? Czyż inne powody jak nie anarchja wewnętrzna dały przed 150 laty pretekst naszym sąsiadom do interwencji w naszych sprawach wewnętrznych.

— Odpowiem państwu na to — odezwał się pan Ludwik — i ażeby być lepiej zrozumianym objaśnię przykładem. Znałem dwóch ludzi. Jeden od młodości pracował. Był pilny, skrzętny, zabiegliwy i oszczędny. Po trzydziestu kilku latach pracy za-

uciulane pieniądze kupił kawał gruntu, na którym również umiejętnie gospodarzył, jak umiejętnie całe życie pracował.

Drugi był wałkoń, niepoń i ładaco. Hulał i bawił się, a wszystko, co zarobił przepuszczał i przepijał bez myśli o jutrze. Zrzadzeniem ślepego trafu hulał ten wygrał główny los na loterii. Zdawało się, że po latach nędzy teraz nareszcie ustulkuje się. Ale gdzież! Lekko zdobyty majątek tak szybko roztrwonął, jak go i zdobył. Łatwo przyszło i łatwo poszło. Wręcz to samo dzieje się i u nas. Ci, co w trudzie i znoju, w walce i koszcie krwi niepodległość przez 150 lat Niepodległość zdobywali, ci tej tak drogo zdobytej Wolności lekkomyślnie na niebezpieczeństwo nie naraża. Natomiast dla Endecji Niepodległość była główną wygraną, na loterii, która jej bez trudu i bez zachodów nie spodzianie na głowę spada. Jest Niepodległość — dobra nasza, niema Niepodległości — także dobra nasza. Wszyscy ryba. Nie dziwcie się więc temu, że Endectwo tak lekko sobie byt państwa waży. Przy budowie tego państwa Endectwo się zbytnio nie sfatygowało.

Pan Ludwik odsapnął, poczem ciągnął dalej.

— Własne państwo dla endeka ma pewną wartość. Nie przeczę. Zapewnia mu urzędy, stanowiska, honory, tytuły, czego by w obcym państwie lub pod obcym panowaniem tak łatwo nie osiągnął. Ale skoro te wszystkie dobrodziejstwa, t. j. urzędy, stanowiska, honory, tytuły mają się dostać nie jemu, a komu innemu, to na diabła mu taka Niepodległość.

Pan Ludwik spojrzął na zegarek i, pożegnawszy obecnych, opuścił kawiarnię.

— Chociaż „czerwony”, ale dobrze gada — zauważył pan radca i także wyszedł.

Roman Boski.

Kronika parlamentarna.

POSIEDZENIE SENATU.

Dzisiaj o godz. 4 po południu posiedzenie Senatu. Na porządku dziennym sprawa przedłużenia terminu ważności tymczasowego regulaminu.

KOMISJE SEJMOWE.

Dziś konstituują się komisje sejmowe: o 10-iej rano skarb.-budżetowa, prawnicza, ochrony pracy, komunikacyjna, o 11-iej załączniczna, konstytucyjna, przemysłowo-handlowa, opieki społecznej, o 12-iej administracyjna, rolna, oświatowa, regulaminowa, o 1-iej walki z drożyzną, wojskowa, robót publicznych.

P. P. S-owcy w KOMISJACH SEJMOWYCH.

Z. P. P. S. wydelegował do komisji sejmowych nast. towarzyszy:

Komisja administracyjna: Jaworowski, Praeger, Smulikowski.

Komisja prawnicza: Kuryłowicz, Moraczewski, Piławski.

Konstytucyjna: Czapiński, Marek, Niedziałkowski.

Ochrony Pracy: Praussowa, Reger, Żuławski.

Odbudowy kraju: Gardecki, Uziembło.

Inwalidzka i opieki społecznej: Arciszewski, Bobrowski, Pudlacz.

Oświatowa: Piotrowski, Smulikowski, Wolicki.

Prawnicza: Lieberman, Marek, Pużak.

Przem.-handlowa: Diamand, Stańczyk, Szczerkowski.

Robót publicznych: Cupiał, Dobrowolski, Hausner, Śledziński.

Rolna: Kwapiński, Malinowski.

Skarbowo - budżetowa: Diamand, Moraczewski, Pączek.

Wojskowa: Jaworowski, Lieberman, Malinowski.

Zagraniczna: Barlicki, Daszyński, Niedziałkowski, Perl.

Morska: Hausner.

Petycyjna: Badzian, Gardecki.

Regulaminowa i nietykalności pos.: Lieberman.

Walki z drożyzną: Arciszewski, Zaremba.

Zdrowia: Reger.

Prócz tego do każdej komisji wydelegowano zastępców.

Kronika polityczna.

OBJECIE WŁADZY PRZEZ PREZYDENTA NARUTOWICZA.

Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa komunikuje: Wczoraj o godz. 12 odbył się uroczysty akt przekazania władzy przez Naczelnika Państwa Prezydentowi Rzeczypospolitej Gabrielowi Narutowiczowi. Naczelnik Państwa, nie chcąc dopuścić do ponownego pohańbienia godności Polski, polecił zamknąć kordonami wojskowemu wyloty ulic prowadzących do Belwederu. O godz. 12-iej Prezydent Rzeczypospolitej eskortowany przez szwadron przyboczny udał się ze swego mieszkania w Łazienkach do Belwederu. W pałacu belwederskim oczekiwali Prezydenta Naczelnik Państwa w otoczeniu Prezesa Rady Ministrów, d-ra Nowaka, Marszałka Sejmu, M. Rataja, Marszałka Senatu W. Trampczyńskiego, oraz ministrów Darowskiego, Kurnanieckiego, gen. Sosnkowskiego, Makowskiego. Naczelnik Państwa przy-

witał Prezydenta Rzeczypospolitej, zaznaczając, że przyjmuje go w szarej kurcie legjonowej, w której przed czterema laty wszedł do Belwederu i w której pragnie go opuścić.

Po przedstawieniu p. Narutowiczowi przez szefa Kancelarii Cara domu cywilnego i wojskowego Naczelnika Państwa, Prezesa Rady Ministrów odczytał protokół Zgromadzenia Narodowego stwierdzające wybór i zaprzysiężenie Prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza, wreszcie odczytał protokół aktu przekazania władzy, pod którym położyli podpisy: Naczelnik Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej, marszałkowie Sejmu i Senatu, oraz prezydent Nowak.

W chwili podpisywania baterja dział ustawiona w parku Łazienkowskim, oddając przepisaną salwę 25 strzałów. Muzyki odegrały hymn narodowy, wojska prezentowały broń.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej udał się na dziedziniec pałacowy, gdzie odebrał raport od adjutanta generalnego gen. Jacynv.

Potem Prezydent Rzeczypospolitej udał się wraz ze swą i świadkami aktu przekazania władzy na zaproszenie Naczelnika Państwa do sali jadalnej na śniadanie, w czasie którego Naczelnik Państwa i Prezydent Narutowicz wygłosili przemówienia.

Po śniadaniu Naczelnik Państwa pożegnał się przez najbliższe swoje otoczenie opuścił Belweder w towarzystwie małżonki i dzieci.

Prezydent Rzeczypospolitej pozostał w Belwederze, który obrał sobie jako rezydencję.

DYMISJA RZADU.

Niezwłocznie po zakończeniu aktu przekazania władzy, prezydent ministrów wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej pismo dymisyjne treści następującej:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Warszawie.

Wobec ukonstytuowania się według zasad, zawartych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej d. 17 marca 1921 r. władz ustawodawczych i dokonania na Zgromadzeniu Narodowym w dn. 9 grudnia r. b. wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz wobec faktu, że rząd obecny powołany był do spełnienia ściśle określonych zadań mam zaszczyt przedstawić Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prośbę o udzielenie dymisji całemu gabinetowi.

(—) Prezydent Ministrów
Juljan Nowak.

WIZYTY U PREZYDENTA PAŃSTWA.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem złożył wizytę prezydentowi Rzeczypospolitej marszałek Sejmu Rataj, zaś o godz. 7 wiecz. marszałek Senatu Trampczyński.

B. GENERAL HALLER DOSTAŁ DYMISJĘ.

Posel Józef Haller, do niedawna generał wojsk polskich, został przeniesiony w stan nieczynny. Wojskowy, który zostaje posłem, może z reguły otrzymać urlop na czas sprawowania mandatu o ile tego zażąda. P. Haller takiego zażądania ani prośby o dymisję nie wniósł. Wobec tego dymisję otrzymał.

KONWENCJA POLSKO-NIEMIECKA.

Rada ambasadorów przyjęła projekt tymczasowej konwencji polsko-niemieckiej w sprawie prawego brzegu Wisły, zaproponowany przez polsko-niemiecką komisję graniczną. Między innymi konwencja ta reguluje sprawę dostępu dla ludności Prus Wschodnich do brzegu Wisły i sprawę utrzymania służ. Konwencja obowiązywałaby obydwie strony po jej ratyfikowaniu przez Polskę i Niemcy przed 1 lutego 1923 r.

Z sejmu śląskiego.

Katowice, (A. W.).

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu śląskiego odesłano do komisji budżetowej wnioski rządowe w sprawie podwyższenia podatku od cukru i w sprawie zwalczania blichwy, w sprawie podwyższenia podatku od spirytusu i od drożdży. Do komisji prawniczej odesłano wnioski w sprawie utworzenia Izby kontrolnej i obrachunkowej, zaś wnioski w sprawie posta Szusłowa w sprawie zalozenia banku rolnego w Pszczynie — do trzech komisji, prawniczej, rolnej i budżetowej. Dalej, wnioski w sprawie kompetencji Rady Wojewódzkiej — do komisji prawniczej, wreszcie w sprawie ustanowienia Komisarzy dla spraw mieszkaniowych — do komisji mieszkaniowej.

Zwłaszcza dyskusję wywołał jedynie wniosek o ustanowieniu komisariatu rządowego dla spraw mieszkaniowych. W toku dyskusji poseł Rąkowski (chrześc., zjedn. narod.) podniósł mieszkalne nadużycia urzędu mieszkaniowego w Katowicach. Podobne zarzuty czynił poseł Obrzut urzędowni mieszkaniowemu w Bielsku. Wywodziła się z tego powodu dość ostra wymiana zdań pomiędzy posłami polskimi i niemieckimi.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Proces komunistów

Lwów, (A. W.).

Na procesie komunistów przesłuchiwało w dalszym ciągu Iwachow, któremu obrońcy i oskarżeni zadawali szereg pytań, przyczem oskarżeni

KASA CHORYCH M. WARSZAWY.

W myśl art. 62 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby i rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 r. w przedmiocie przepisów wyborczych dla Kas Chorych, niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, że

W Y B O R Y

KANDYDATÓW NA DELEGATÓW DO RADY KASY

odbędą się w dniu 4 lutego dla ubezpieczonych i w dniu 11 lutego 1923 r. dla pracodawców

Głosowanie w powyższych terminach zaczyna się o godz. 8 rano i trwać będzie bez przerwy do godz. 8 wieczorem.

Czynne prawo wyborcze mają ubezpieczeni i pracodawcy bez różnicy płci o ile ukończyli 20 rok życia.

Ubezpieczeni wybierają 60 delegatów i tyluż zastępców. Pracodawcy wybierają 30 delegatów i tyluż zastępców.

Listy kandydatów na delegatów do Rady Kasy ułożone oddzielnie dla ubezpieczonych i oddzielnie dla pracodawców winny być doręczane Zarządowi Kasy (Solec 93) w ogólnej liczbie 44 egzemplarzy najpóźniej do dnia 13 stycznia 1923 roku włącznie.

Głosować można tylko na jedną z list uznanych przez Zarząd Kasy.

Spisy wyborcze wszystkich ubezpieczonych i pracodawców sprawdzać można od dnia 12 do 21 grudnia 1922 r. włącznie, od godz. 9 rano do 8 wieczorem, nie wyłączając niedziel i świąt, w 12 oddziałach Kasy Chorych jak następuje:

L. p.	ODDZIAŁY KASY	Wyborcy zamieszkali w Okr. policyjnych	L. p.	ODDZIAŁY KASY	Wyborcy zamieszkali w Okr. policyjnych	L. p.	ODDZIAŁY KASY	Wyborcy zamieszkali w Okr. policyjnych	L. p.	ODDZIAŁY KASY	Wyborcy zamieszkali w Okr. policyjnych
1	Solec 93	10, 13	4	Sosnowa 4	8, 6	7	Wspólna 40	9, 11, 23	10	Warmińska 16	18, 25
2	Mławska 6—8	2, 4	5	Leszno 140	3, 5, 19	8	Wolska 66	7, 22	11	Grochowska 143	17
3	Puławska 5	16, 20, 21	6	Jasna 11	1, 12	9	Jagiellońska 34	14, 24, 15	12	Kaskada Dolna dom Hausera	26

W powyższych lokalach Kasy można przeglądać listy kandydatów na delegatów do Rady Kasy do dnia 3 lutego 1923 r. od godz. 9 rano do 7 wiecz.

W ciągu dni dziesięciu, licząc od dnia wyłożenia spisów, przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców, prawo reklamacji co do wpisania lub wykreślenia ze spisów czy to reklamującego czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisów należy zawiadomić zainteresowaną osobę w ciągu 3 dni, zaznaczając, że obronę przeciw wykreśleniu należy wnieść do Zarządu Kasy w ciągu dni 3, od daty otrzymania zawiadomienia.

Reklamacje rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu 2 tygodni od daty wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanemu odpis swej umotywowanej decyzji.

W ciągu 3 dni od daty otrzymania decyzji Zarządu mogą zainteresowani wnieść skargę do Urzędu Ubezpieczeń, jednakże jedynie z powodu naruszenia ustaw i przepisów wyborczych. W ciągu 2-ech tygodni od daty otrzymania skargi Urząd Ubezpieczeń wydaje decyzję ostateczną.

Wyborcy winni przynieść dowody stwierdzające ich tożsamość i na żądanie przewodniczącego Komisji Wyborczej, obowiązani są je okazać. Wyborcy mogą do głosowania używać kart na białym papierze formatu 9×12 cm. Karty wyborcze zawierać winny numer jednej z list kandydatów oraz przynajmniej nazwisko kandydata umieszczonego na czele odnośnej listy. Wszystkie inne karty wyborcze są nieważne.

Karty wyborcze, oddane w kopertach, niezaopatrzonych firmą Kasy również są nieważne.

Podział wielkiej Warszawy na Okręgi Wyborcze.

Uwaga: O przynależności każdego poszczególnego wyborcy do okręgu wyborczego decyduje miejsce zamieszkania wyborcy. Cały obszar wielkiej Warszawy dzieli się na 44 okręgi wyborcze, jak następuje:

Okręg wyborczy	Komisariat P. P.	Ulice wchodzące w skład Okręgu Wyborczego
1	I	<p>Adres biura wyborczego KAROWA 2 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Bednarska Białoskórnica Boczna Browarna Bugaj (N-ra 1 i 3) Czackiego Celna (strona nieparzysta) Dowcip Dobra (N-ra nieparz. od 47 do 91 wł. i parz. od 48 do 96 wł.) Dziekanja Furmanska Garbarska Gęsta Grodzka (N-ra 1 i 3) Jasna (N-ra nieparz. od 11 do 19 wł. i parz. od 18 do 34 wł.) Jezuicka Kanonja Kapitulna (strona nieparz.) </div> <div> Karowa Krakowskie Przedmieście (strona nieparzysta od 1 do 9 wł. i od 79 do 109 wł. i strona parzysta cała). Kredytowa Królewska (N-ra nieparz. od 1 do 35 wł.) Leszczyńska (strona parzysta) Lipowa Markiewicza Wiadukt Marszałkowska (N-ra parz. od 136 do 154 wł.) Marjensztadt Mazowiecka Miodowa (N-ra parz. od 2 do 12 wł.) Mularska Nowy Świat (N-ra nieparz. od 65 do 69 wł.) Nowy Zjazd Oboźna (strona parzysta) Piekarska (strona nieparzysta) Piwna (N-ra nieparz. od 1 do 27 wł. i parz. od 2 do 30 wł.) Plac Zamkowy Plac Dąbrowskiego </div> <div> Plac Małachowskiego Podwale (N-ra nieparz. od 1 do 9 wł. i parz. od 2 do 18 wł.) Pusta Radna Rysia Senatorska (N-ra nieparz. od 1 do 11 wł. i parz. od 2 do 4 wł.) Siemca Ks. (Wiślana) Ślepa Stejnkamera Sowia Stare Miasto (Rynek, obecnie ulica Zakrzewskiego, N-ra nieparz. od 1 do 11 wł.) Ś-to Jańska Ś-to Krzyska (N-ra parz. od 2 do 44 wł.) Szkolna Trauguta (Berga) Zapiecek (strona nieparz.) Źródlowa </div> </div>
2	II	<p>Adres biura wyborczego MŁAWSKA 6-8 (Oddział Kasy Chorych).</p> <div> <div> Bonifaterska (strona parzysta) Boleś Brzozowa Bugaj (strona nieparz. od Nr. 5 wł. i N-ra wyższe, oraz strona parzysta) Celna (strona parzysta) Ciasna Długa (N-ra nieparz. od 1 do 15 wł. i parz. od 2 do 22 wł.) Dunaj Szeroki Dunaj Wązki Franciszkańska (N-ra parz. od 2 do 14 wł. i nieparz. od 1 do 13 wł.) Freta Gdańskie Wybrzeże (Brzegowa) Kamienne Schodki Kapitulna (strona parzysta) </div> <div> Kilińskiego (Wązka) Konwiktorska Kościelna Kozła Krzywe Koło Miodowa (N-ra parz. od 14 do 26 wł.) Mławska Mostowa Nowe Miasto Nowiniarska (strona nieparz. od Nr. 1 do 5 wł. i strona parz.) Nowomiejska Piekarska (strona parzysta) Piwna (strona nieparz. od Nr. 29 do 53 wł. i strona parz. od Nr. 32 do 48 wł.) Plac Krasińskich (strona parzysta od Nr. 2 do 12 wł.) </div> <div> Podwale (strona nieparzysta od Nr. 11 do 49 wł. i strona parzysta od Nr. 20 do 50 wł.) Przrynek Rybaki Rycerska Samborska Sapieżyńska Stara Stare Miasto (Rynek, ob. ul. Kollataja, Dekierta i Barssa) Ś-to Jerska (strona parzysta od Nr. 2 do 20 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 15 wł.) Wójtowska Zakątna Zakroczyńska Zapiecek (strona parzysta) </div> </div>
3	III	<p>Adres biura wyborczego ŻYTŃIA 40 (Oddział Kasy Chorych).</p> <div> <div> Długosza Czarnecka Gostyńska (strona nieparzysta od Nr. 25 do 45 wł. i parzysta od Nr. 22 do 38 wł.) Górczewska (strona parzysta od Nr. 2 do 16 wł.) Karolkowa (strona nieparzysta od Nr. 69 do 83 wł.) Leszno (strona parzysta od Nr. 132 do 146 wł.) </div> <div> Młynarska (strona parzysta od Nr. 24 do 66 wł. i nieparzysta od Nr. 23 do 53 wł.) Obozowa (strona parzysta od Nr. 2 do 20 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 19 wł.) Ostroroga Płocka (strona parz. od Nr. 12 do 82 wł.) Sejmowa (strona nieparz. od Nr. 1 do 19 wł.) Św. Stanisława (strona parzysta) </div> <div> Szenkierów Sołtyka Tyszkiewiczza Zawiszy (strona parzysta od Nr. 2 do 14 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 9 wł.) Żytńia (strona parzysta od Nr. 36 do 44 wł. i nieparzysta od Nr. 33 do 47 wł.) Wawrzyszewska </div> </div>
4	III	<p>Adres biura wyborczego WOLNOŚĆ 16 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Dzielna (strona parzysta od Nr. 46 do 88 wł. i nieparzysta od Nr. 49 do 95 wł.) Kacza Karolkowa (strona parzysta od Nr. 72 do 96 wł.) Leszno (strona parzysta od Nr. 84 do 130 wł.) Nowolipki (strona parzysta od Nr. 58 do 98 wł. i nieparzysta od Nr. 53 do 85 wł.) </div> <div> Okopowa (strona parzysta od Nr. 10 do 38 wł. i nieparzysta od 11 do 47 wł.) Pawia (strona nieparzysta od Nr. 39 do 83 wł.) Smocza (strona nieparz. od Nr. 1 do 25 wł.) Wolność </div> <div> Wronia (strona parzysta od Nr. 76 do 84 wł. i nieparzysta od Nr. 63 do 73 wł.) Żelazna (strona nieparzysta od Nr. 95 do 97 wł.) Żytńia (strona parzysta od Nr. 2 do 34 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 31 wł.) </div> </div>
5	III	<p>Adres biura wyborczego LESZNO 20 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Dziła (strona nieparzysta od Nr. 1 do 9 wł.) Dzielna (strona parzysta od Nr. 2 do 44 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 47 wł.) Karmelicka Leszno (strona parzysta od Nr. 2 do 82 wł.) </div> <div> Mylina Nowolipki (strona parzysta od Nr. 8 do 56 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 51 wł.) Nowolipie Pawia (strona nieparzysta od Nr. 1 do 37 wł.) </div> <div> Przejazd (strona nieparzysta) Smocza (strona parzysta od Nr. 2 do 24 wł.) Więzienna Żelazna (strona parzysta od Nr. 88 do 90 wł.) </div> </div>
6	IV	<p>Adres biura wyborczego DZIKA róg Stawek (Nizka 20) (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Błńska (strona parzysta) Bonifaterska (strona nieparzysta) Dziła (strona parzysta od Nr. 2 do 64 wł.) Franciszkańska (strona parzysta od Nr. 16 do 34 wł. oraz nieparzysta od Nr. 15 do 39 wł.) Gęsia (strona parzysta od Nr. 2 do 22 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 11 wł.) Inflancka Kupiecka Kłopot </div> <div> Miła (strona parzysta od Nr. 2 do 28 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 29 wł.) Muranowska Nalewki (strona parzysta od Nr. 10 do 42 wł. oraz strona nieparzysta cała) Nizka (strona parzysta od Nr. 2 do 26 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 29 wł.) Nowiniarska (strona nieparzysta od Nr. 7 do 15 wł.) Nowolipki (strona parzysta od Nr. 2 do 6 wł.) Plac Muranowski </div> <div> Pokorna Przebieg Szymanowska Sierakowska Stawki (strona parzysta od Nr. 2 do 2a wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 19 wł.) Ś-to Jerska (strona parzysta od Nr. 22 do 40 wł.) Wałowa Zoliborska (d. Esplanadowa) </div> </div>
7	V	<p>Adres biura wyborczego SMOCZA 37 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Dziła (strona nieparzysta od Nr. 11 do 47 wł.) Gęsia (strona parzysta od Nr. 24 do 50 wł. i nieparzysta od Nr. 13 do 105 wł.) Gliniana Kampinowska Lubeckiego Libelta </div> <div> Miła (strona parzysta od Nr. 30 do 68 wł. i nieparzysta od Nr. 31 do 69 wł.) Niska (strona parzysta od Nr. 28 do 78 wł. i nieparzysta od Nr. 31 do 71 wł.) Okopowa (strona parzysta od Nr. 40 do 60 wł. i nieparzysta od 49 do 57 wł.) Ostrowska </div> <div> Pawia (strona parzysta) Smocza (strona parzysta od Nr. 26 do 62 wł. i nieparzysta od Nr. 27 do 57 wł.) Sochaczewska Stawki (strona nieparzysta od Nr. 21 do 79 wł.) Wołyńska </div> </div>

Okręg wyborczy		Komisarjat P. P.		Ulice wchodzące w skład Okręgu Wyborczego		
8	V	Adres biura wyborczego DZIKA 74 (Szkoła Powszechna).		Błońska (strona nieparzysta) Burakowska Dzika (strona parzysta od Nr. 66 do 78 wł. i nieparzysta od Nr. 49 do 75 wł.) Konarskiego Miocińska	Okopowa (strona parzysta od Nr. 62 do 80 wł. i nieparzysta od Nr. 59 do 63 wł.) Parysowska Plac Parysowski Piaskowa Powązkowska (strona parzysta od Nr. 2 do 24 wł.)	Słodowiecka Spokoina Śmętna Stawki (strona parzysta od Nr. 4 do 84 wł.) Szczęśliwa Tatarska
9	VI	Adres biura wyborczego PAŃSKA 100a (Szkoła Powszechna).		Ceglana Ciepła (strona nieparzysta od Nr. 1 do 9 wł.) Grzybowska (strona nieparzysta od Nr. 33 do 79 wł.) Łucka Pańska (strona parzysta od Nr. 56 do 116 wł.)	Prosta Towarowa (strona parzysta od Nr. 24 do 52 wł.) Twarda (strona parzysta od Nr. 28 do 34 wł.) Waliców (strona parzysta od Nr. 2 do 20 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 11 wł.)	Wronia (strona parzysta od Nr. 24 do 42 wł. i nieparzysta od Nr. 13 do 39 wł.) Żelazna (strona parzysta od Nr. 42 do 56 wł. i nieparzysta od 47 do 61 wł.)
10	VI	Adres biura wyborczego ŻELAZNA 34 (Szkoła Powszechna).		Chmielna (strona parzysta od Nr. 126 do 136 wł. i nieparzysta od Nr. 75 do 91 wł.) Miedziana Pańska (strona nieparzysta od Nr. 55 do 111 wł.) Plac Kazimierza Wielkiego	Sienna (strona parzysta od Nr. 72 do 96 wł. i nieparzysta od Nr. 71 do 93 wł.) Towarowa (strona parzysta od Nr. 12 do 22 wł.) Twarda (strona parzysta od Nr. 36 do 72 wł. i nieparzysta od Nr. 49 do 69 wł.)	Wronia (strona parzysta od Nr. 2 do 22 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 11 wł.) Żelazna (strona parzysta od Nr. 26 do 40 wł. i nieparzysta od Nr. 19 do 45 wł.)
11	VI	Adres biura wyborczego SREBRNA 16 (Fabryka f. „Borman Szwede i S-ka“)		Bryłowska (strona parzysta) Dworska (strona nieparzysta od Nr. 1 do 19 wł.) Grzybowska (strona nieparzysta od Nr. 81 wł. i N-ra wyższe) Hrubieszowska Karolkowa (strona parzysta od Nr. 2 do 56 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 9 wł.)	Kolejowa Łaskowa Prądzyńskiego (strona parzysta od Nr. 2 do 12 wł. i od Nr. 66 do 72 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 7 i Nr. 67) Przykoppowa (strona parzysta od Nr. 2 do 50 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 39 wł.)	Srebrna Stawinska Towarowa (strona parzysta od Nr. 2 do 10 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 23 wł.) Wesoła Zaciszna
12	VII	Adres biura wyborczego OGRODOWA 69 (Szkoła Powszechna).		Chłodna (strona parzysta od Nr. 28 do 68 wł. i nieparzysta od Nr. 25 do 53 wł.) Grzybowska (strona parzysta od Nr. 52 wł. i wyższe) Karolkowa (strona parzysta od Nr. 58 do 70 wł.) Krochmalna (strona parzysta od Nr. 48 do 94 i nieparzysta od Nr. 51 do 89 wł.) Leszno (strona nieparzysta od Nr. 79 do 127 wł.)	Ogrodowa (strona parzysta od Nr. 38 do 62 i nieparzysta od Nr. 37 do 71 wł.) Okopowa (strona parzysta od Nr. 2 do 8 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 9 wł.) Przykoppowa (strona parzysta od Nr. 52 do 58 wł. i nieparzysta od Nr. 41 do 53 wł.) Plac Kercelego	Towarowa (strona parzysta od Nr. 54 do 70 wł. i nieparzysta od Nr. 25 do 33 wł.) Wolska (strona parzysta od Nr. 2 do 16 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 17 wł.) Wronia (strona parzysta od Nr. 44 do 74 wł. i nieparzysta od Nr. 41 do 61 wł.) Żelazna (strona nieparzysta od Nr. 63 do 93 wł.)
13	VII	Adres biura wyborczego WOLSKA 64 (Oddział Kasy Chorych).		Dworska (strona parzysta od Nr. 2 do 40 wł.) Górczewska (strona nieparzysta od Nr. 1 do 15 wł.) Jaktorowska Kraszewskiego Karolkowa (strona nieparzysta od Nr. 11 do 67 wł.)	Leszno (strona nieparzysta od Nr. 129 do 141 wł.) Młynarska (strona parzysta od Nr. 2 do 22 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 21 wł.) Płocka (strona parzysta od Nr. 2 do 10 wł.) Skierniewicka	Staszycza Wolska (strona parzysta od Nr. 18 do 54 wł. i nieparzysta od Nr. 19 do 57 wł.)
14	VII	Adres biura wyborczego CHŁODNA 11 (Szkoła Powszechna).		Biała Chłodna (strona parzysta od Nr. 2 do 26 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 23 wł.) Ciepła (strona parzysta od Nr. 16 do 32 wł. i nieparzysta od Nr. 11 do 21 wł.) Elektoralna (strona parzysta od Nr. 24 do 34 wł. i nieparzysta od Nr. 17 do 53 wł.)	Grzybowska (strona parzysta od Nr. 2 do 50 wł.) Krochmalna (strona parzysta od Nr. 2 do 46 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 49 wł.) Leszno (strona nieparzysta od Nr. 39 do 77 wł.) Mirowska Mirowski Plac Ogrodowa (strona parzysta od Nr. 2 do 36 wł. i nieparzysta od Nr. 1 do 35 wł.)	Rynkowa (Gnojna) Solna (strona nieparzysta) Waliców (strona parzysta od Nr. 22 do 34 wł. i nieparzysta od Nr. 13 do 27 wł.) Żimna (strona nieparzysta) Żelazna (strona parzysta od Nr. 58 do 86 wł.)
15	VIII	Adres biura wyborczego SOSNOWA 4 (Oddział Kasy Chorych).		Bagno Chmielna (strona par. od Nr. 42 do 124 wł. i nieparz. od Nr. 41 do 73 wł.) Ciepła (strona parz. od Nr. 2 do 14 wł.) Graniczna (N-ra 1 i 3) Grzybowska (strona nieparz. od Nr. 1 do 31 wł.) Komitetowa Królewska (strona nieparz. od Nr. 37 do 51 wł.) Marszałkowska (strona nieparz. od Nr. 103 do 153 wł.)	Marjańska Pańska (strona parz. od Nr. 2 do 54 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 53a wł.) Plac Grzybowski Próżna Sienna (strona parz. od Nr. 2 do 70 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 69 wł.) Sosnowa Śliska	Ś-to Krzyska (strona parz. od Nr. 46 do 54 wł. i nieparz. od Nr. 37 do 43 wł.) Twarda (strona parz. od Nr. 2 do 26 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 47 wł.) Wielka Zielna Złota (strona parz. od Nr. 10 do 78 wł. i nieparz. od 11 do 85 wł.) Żelazna (strona parzysta od Nr. 20 do 24 wł.)
16	IX	Adres biura wyborczego ŻAGÓRNA 9 (Szkoła Powszechna).		Czerśniakowska (strona parz. od Nr. 116 do 158 wł. i nieparz. od 119 do 195 wł.) Fabryczna Górna (strona nieparzysta)	Huzarska Łazienkowska Mączna (strona nieparzysta) Nowo-Sielecka	Przemysłowa Rozbrat (strona parz. od Nr. 2 do 24 wł.) Ułańska
17	IX	Adres biura wyborczego AL. UJAZDOWSKIE 25 (Szkoła Powszechna).		Agrykola Bagatela Batorego Aleja Flory Klonowa Koszykowa (strona parz. od Nr. 2 do 34 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 41 wł.) Litewska	Marszałkowska (strona parz. od Nr. 2 do 52 wł.) Mokołowska (strona parzysta od Nr. 12 do 36 wł. i nieparz. od Nr. 19 do 45 wł.) Natolińska Nowowiejska (strona parz. od Nr. 2 do 24 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 5 wł.) Parkowa Piekna (strona nieparz. od Nr. 1 do 27 wł.)	Plac Unji Lubelskiej Róż Aleja Służewska Szopena Ujazdowskie Aleje (strona parz. od Nr. 2 do 14 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 25 wł.)
18	X	Adres biura wyborczego SOLEC 93 (Centrala Kasy Chorych).		Al. Jerozolimskie (strona parzysta) Aleja 3 Maja (strona parzysta) Boduena Bracka (strona parz. od Nr. 16 do 22 wł. i nieparz. od Nr. 17 do 27 wł.) Chmielna (strona parz. od Nr. 2 do 40 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 37 wł.) Cicha Czerwonego Krzyża Dobra (strona parz. od Nr. 2 do 46 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 45 wł.) Drewniana Elektryczna Foksal Hortensja Jasna (strona parz. od Nr. 2 do 16 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 9 wł.)	Kopernika Kościuszkowskie Wybrzeże Leszczyńska (strona nieparzysta) Marszałkowska (strona parz. od Nr. 100 do 134 wł.) Moniuszki Nowy Świat (strona parzysta od Nr. 16 do 72 wł. i nieparz. od Nr. 15 do 63 wł.) Nadbrzeżna Oboźna (strona nieparzysta) Okólnik Ordynacka Plac Napoleona Przeskok Szpitalna Sewerynow Sienkiewicza Słowackiego	Szczygła Smolna (strona parz. od Nr. 6 do 42 wł. i nieparz. od Nr. 5 do 29 wł.) Solec (strona parz. od Nr. 34 do 70 wł. i nieparz. od Nr. 81 do 117 wł.) Ś-to Krzyska (strona nieparz. od Nr. 1 do 35 wł.) Tamka Topiel Warecka Widok Wysoka Zajęcza Zgoda Złota (strona parz. od Nr. 2 do 8 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 9 wł.)

Ulice wchodzące w skład Okręgu Wyborczego

Okręg wyborczy	Komisariat P. P.	
19	XI	<p>Adres biura wyborczego MOKOTOWSKA 5 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Daleka Filtrowa Kolonja Staszycy Koszykowa (strona nieparz. od Nr. 43 do 81 wł.) Lwowska Marszałkowska (strona nieparz. od Nr. 1 do 57 wł.) </div> <div> Mokotowska (strona parz. od Nr. 2 do 10 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 17 wł.) Nowowiejska (strona parz. od Nr. 26 do 42 wł. i nieparz. od Nr. 7 do 29 wł.) Polna Plac wyścigowy </div> <div> Raszyńska Sucha Śniadeckich Topolowa Tarczyńska </div> </div>
20	XI	<p>Adres biura wyborczego POZNAŃSKA 11 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Al. Jerozolimskie (strona nieparz. od Nr. 35 do 127 wł.) Chałubińskiego Emilji Plater Hoża (strona parz. od Nr. 46 do 88 wł. i nieparz. od Nr. 33 do 69 wł.) Koszykowa (strona parz. od Nr. 36 do 88 wł.) Marszałkowska (strona nieparz. od Nr. 59 do 101 wł.) Nowogrodzka strona parzystą od Nr. 32 do 84 wł. i nieparz. od Nr. 35 do 75 wł.) </div> <div> Oczki Piękna (strona parz. od Nr. 38 do 68a wł. i nieparz. od Nr. 29 do 49 wł.) Poznańska Składowa Starynkiewiczza Ś-tej Barbary Wilcza (strona parz. od Nr. 36 do 78 wł. i nieparz. od Nr. 35 do 79 wł.) </div> <div> Wspólna (strona parz. od Nr. 46 do 66 wł. i nieparz. od Nr. 43 do 79 wł.) Żelazna (strona parz. od Nr. 2 do 18 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 17 wł.) Żórawia (strona parz. od Nr. 36 do 46 wł. i nieparz. od Nr. 39 do 49 wł.) </div> </div>
21	XII	<p>Adres biura wyborczego KRÓLEWSKA 19 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Bieleńska Danilowiczowska Długa (strona parz. od Nr. 24 do Nr. 52 wł. i nieparz. od Nr. 17 do 63 wł.) Elektoralna (strona parz. od Nr. 2 do 22 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 15 wł.) Fredry (Kotzebue) Graniczna (strona parzystą całą i nieparz. od Nr. 5 do 17 wł.) Hypoteczna Kozia (Junkierska) Kapucyńska Krak. Przedmieście (str. nieparz. od Nr. 11 do 77 wł.) Królewska (strona parzystą) </div> <div> Leszno (strona nieparz. od Nr. 1 do 37 wł.) Miodowa (strona nieparzystą) Nalewki (strona parz. od Nr. 2 do 8 wł.) Niecała Nowo-Senatorska Ogród Saski Orla Ossolińskich (Czysta) Plac Krasieńskich (strona nieparz. całą) Plac Saski Plac Teatralny Plac Żelaznej Bramy Przechodnia Przejazd (strona parzystą) </div> <div> Płasia Rymarska Senatorska (strona parz. od Nr. 6 do 44 wł. i nieparz. od Nr. 13 do 37 wł.) Skórzana Solna (strona parzystą) Ś-to Jerska (strona nieparz. od Nr. 17 do 23 wł.) Tłomackie Trębacka Wierzbowa Zimna (strona parzystą) Żabia </div> </div>
22	XIII	<p>Adres biura wyborczego WILANOWSKA 24 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Al. 3 Maja (strona nieparzystą) Czerniakowska (strona parz. od Nr. 160 do 212 i nieparzystą od Nr. 197 do 231 wł.) Górna (strona parzystą) Karpia Książęca Ludna </div> <div> Mączna (strona parzystą) Okrąg Rozbrat (strona parz. od Nr. 26 do 54 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 7 wł.) Smolna (strona parz. od Nr. 2 do 4 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 3 wł.) </div> <div> Solec (strona parz. od Nr. 2 do 32 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 79 wł.) Szara Wiejska (strona parzystą) Wilanowska Zagórna </div> </div>
23	XIII	<p>Adres biura wyborczego KRUCZA 21 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Al. Jerozolimskie (strona nieparz. od Nr. 1 do 33 wł.) Al. Ujazdowskie (strona parzystą od Nr. 16 do 40 wł. i nieparzystą od Nr. 27 do 51 wł.) Bracka (strona parzystą od Nr. 2 do 14 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 15 wł.) Hoża (strona parzystą od Nr. 2 do 44 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 31 wł.) Ks. Skorupki Krucza </div> <div> Marszałkowska (strona parz. od Nr. 54 do 98 wł.) Matejki (Instytutowa) Mokotowska (strona parz. od Nr. 38 do 62 wł. i nieparzystą od Nr. 47 do 73 wł.) Nowy-Świat (strona parz. od Nr. 2 do 14 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 13 wł.) Nowogrodzka (strona parz. od Nr. 2 do 30 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 33 wł.) Piękna (strona parz. od Nr. 2 do 36 wł.) </div> <div> Plac 3 Krzyży Wiejska (strona nieparzystą) Wilcza (strona parz. od Nr. 2 do 34 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 33 wł.) Wspólna (strona parz. od Nr. 2 do 44 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 41 wł.) Żórawia (strona parz. od Nr. 2 do 34 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 37 wł.) </div> </div>
24	XIV	<p>Adres biura wyborczego INŻYNIERSKA 10 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Brudnowska Czynszowa Inżynierska Konopacka Kamienna Kowelska Kowieńska </div> <div> Letnia 11 Listopada (d. Eksplanadowa i Śliwicka) Mała Równa Środkowa Stalowa Stolarska </div> <div> Strzelecka Świeża Szwedzka Wileńska Zakopowa Żerańska </div> </div>
25	XIV	<p>Adres biura wyborczego SZEROKA 17 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Błaszana Brukowa (strona nieparzystą) Dębowa Florjańska Jasińskiego Jagiellońska </div> <div> Lukasińskiego Namiestnikowska Olszowa Park Aleksandryjski Panieńska Ratuszowa </div> <div> Szeroka Targowa Targowa (strona nieparzystą) Zygmuntowska </div> </div>
26	XIV	<p>Adres biura wyborczego NIEPORECKA 4 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Białostocka Folwarczna (strona parz. od Nr. 12 do 20 wł. i nieparzystą od Nr. 11 do 25 wł.) Grodzieńska </div> <div> Nowa Nieporęcka Radzyńska (ulica i szosa) (strona nieparzystą) Śnieżna </div> <div> Targowa (strona parzystą) Tarchomińska Wiosenna Ząbkowska (strona nieparzystą) </div> </div>
27	XV	<p>Adres biura wyborczego SKARYSZEWSKA 15 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Blizka Brukowa (strona parzystą) Głucha Gocławska Grochowska (strona parz. od Nr. 2 do 50 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 77 wł.) Joselewicza Kałuszyńska Kamionkowska Kepna Krowia </div> <div> Lubelska Marcinkowskiego Mińska Nowińska Owsiana Poniatowskiego al. Rybną Skaryszewska Skaryszewski Park Skaryszewskie Pola Sokola </div> <div> Sprzeczną Szawelska Terespolska Wawerska Wrzesińska Zamojskiego Zieleniecka Aleja Komisariat Wodny (Mieszkańcy statków, berlinek i domów pływających na Wiśle). </div> </div>
28	XV	<p>Adres biura wyborczego ZĄBKOWSKA 43 (Szkoła Powszechna).</p> <div> <div> Brzeska Folwarczna (strona parz. od Nr. 2 do 10 wł. i nieparzystą od Nr. 1 do 9 wł.) Kawęczyńska Kijowska Korsaka </div> <div> Krótka Łamana Łochowska Łomżyńska Markowska Objazdowa </div> <div> Otwocka Radzyńska (ulica i szosa) (strona parzystą) Siedlecka Wołomińska Zacharjasza Ząbkowska (strona parzystą) </div> </div>
29	XVI	<p>Adres biura wyborczego PAŁAWSKA 5 (Oddział Kasy Chorych).</p> <div> <div> Belwederska Belgijska Boryszewska </div> <div> Bocheńska Bukowińska Chylicka </div> <div> Chocimska Cieszyńska Dolna </div> </div>

Okręg wyborczy	Komisariat P. P.	Ulice wchodzące w skład Okręgu Wyborczego		
29	XVI	Adres biura wyborczego PUŁAWSKA 5 (Oddział Kasy Chorych).		
		Domaniewska Forteczna Fortowa Huculska Humanińska Henryków Królikarnia Konduktorska Kujawska	Ludowa Okęcka Olkuska Puławska Pęcherska Promenada Pyrska Racławicka Szopy Polskie	Szopy Niemieckie Skolimowska Wygoda Wielicka Wierzbno Wiktorska Zajączkowska
30	XVI	Adres biura wyborczego RAKOWIECKA 11 (Szkoła Powszechna).		
		Asfaltowa Beńska Fałęcka Gołaszewska Grażyny Kazimierowska Kielecka Krożańska Kwiatowa Lewicka	Żowicka Madalińskiego Melsztyńska Narbutta Olszewska Olesińska Opoczyńska Pole Mokotowskie Port Lotniczy Rakowiecka	Rejtana Różana Sandomierska Starościńska Szustra Wiśniowa Włodarzewska Wołoska Wyględów
31	XVII	Adres biura wyborczego GROCHOWSKA 143 (Oddział Kasy Chorych).		
		GROCHÓW KAMJONEK. Apteczna Brzeźnicka Chłopickiego Chroszczewska Czapelska Czwartaków Dobrzyńnicka Dwernickiego Emiljanów Florentynów Gocław Garwolińska Gdecka Grenadierów Grochów I i II Grochowska (strona parz. od Nr. 52 wł. i wyższe oraz stroną nieparz. od Nr. 79 wł. i wyższe) Igańska Kaleńska Karczewska Kawcza	Kępa Gocławska Kickiego Kozia Górka Grochowska Kobielska Komorska Korytnicka Krypska Łukowska Majdańska Męcińska Miedzeszyńska Mładzka Mniszewska Mycielskiego Nowy-Kawęczyn Okuniewska Olszyna Omulewska Osiecka Ostrołęcka Paca Piętki Pilawska	Podskarbińska Prochowa Pustelnicka Rebłkowska Saska Saska Kępa Siennicka Stanisławowska Stocka Stężycka Styrska Sulejowska Świdrzańska Szaserów Tarnowiecka Witolin Wiatraczna Witolińska Zagojska Zamieniecka Żółkiewskiego Żymirskiego
32	XVIII	Adres biura wyborczego MODLIŃSKA 22 (Szkoła Powszechna).		
		PELCOWIZNA Bojanowska Chełmińska Dobrzyńska Fortowa Gołędzinów	Gołędzinowska Helska Jabłonowska Kartuska Królewiecka Malborska Modlińska	Pomorska Różopol Stacja Praga Toruńska Ustronie Wyszogrodzka Warmińska
33	XIX	Adres biura wyborczego GOSTYŃSKA 17 (Tylny-Młynarska) (Szkoła Powszechna).		
		Deotymy Elekcyjna (strona parz. od Nr. 44 do 72 wł. i nieparz. od Nr. 41 do 65 wł.) Gostyńska (strona parz. od Nr. 2 do 20 wł. i nieparz. od Nr. 1 do 23 wł.) Górczewska (strona parz. od Nr. 18 do 92 wł.) Inowrocławska Kruświcka	Listopadowa Łuszczewska Magistracka Obozowa (strona parz. od Nr. 22 do Nr. 52 wł. i nie- parzysta od Nr. 21 do 67 wł.) Opawska Płocka (strona nieparz. od Nr. 43 do 83 wł.) Rawska	Sejmowa (strona parzysta cała i nieparz. od Nr. 21 do 61 wł.) Św. Stanisława (strona nieparzysta) Styczniowa Wieluńska Zagłoby Zawiszy (strona parz. od Nr. 16 do Nr. 60 wł. i niepa- rzysta od Nr. 11 do 59 wł.)
34	XX	Adres biura wyborczego CHEŁMSKA 19 (Szkoła Powszechna).		
		SIELCE Bądowska Baniowska Bobrowiecka Bończa Chełmska Czerska Czerniakowska (strona nieparz. od Nr. 1 do 117 wł.) Górska Grochalska Janowska Iwicka	Kaszubska Kolonja Kurna Lubkowska Łyżycka Magnuszevska Nabielaka Pałacowa Piaseczyńska Podchorążych Polkowska Pancerna Ryżewska	Sobieskiego Ślaska Ślomiczyńska Stępińska Sielecka Sukcesorska Sulkowicka Tatrzańska Teresińska Turecka Woronicza Zakrzewska
35	XXI	Adres biura wyborczego CZERNIAKÓW (Szkoła Powszechna, naprz. Komisariatu).		
		SIEKIERKI, CZERNIAKÓW Antoniowska Bartycka Bernardyńska Bernardyński Plac Błotna Ś-go Bonifacego Czerniakowska (str. parz. od Nr. 2 do 114) Wieś Czerniaków	Folwark Czerniaków Gościńiec Kątna Koszykarska Kopcowa 29 Listopada Łączna Nadrzeczna Powsińska Polska	Siekierki Folwark Siekierki Wieś Siekierki Wieś Siekierki Małe Siekierkowska Wolicka Wschodnia Zawadzka
36	XXII	Adres biura wyborczego GÓRCZEWSKA 83 (Szkoła Powszechna).		
		Baltazara Balicka Elekcyjna (strona parz. od Nr. 2 do 42 i nieparz. od Nr. 1 do 39 wł.) Gnieźnieńska	Górczewska (strona nieparz. od Nr. 49 do 117 wł.) Ks. Janusza Moczydło Nakielska Pustola	Redutowa Walesińska Wolska (strona parz. od Nr. 99 do 186 wł.)
37	XXII	Adres biura wyborczego WOLSKA 108 (Szkoła Powszechna).		
		Dworska (strona parz. od Nr. 56 do 82 wł. i nieparz. od Nr. 29 do 39 wł.) Gizów Gniewkowska Grabowska Grodziska	Karlińskiego Prądyńskiego (strona parz. od Nr. 26 do 50 wł. i nie- parzysta od Nr. 25 do 61 wł.) Jana Kazimierza Ordona Przyce	Sowińskiego Sieradzka Wschowska Wolska (strona nieparz. od Nr. 95 do 221 wł.)

Okr. wybor.		Komisariat P. P.	Ulice wchodzące w skład Okręgu Wyborczego		
38	XXII		Adres biura wyborczego BEMA 81 (Szkoła Powszechna).		
			Armatnia Bema (strona parz. od Nr. 32 do 72 i nieparz. od Nr. 43 do 95 wł.) Bryłowska (strona nieparzysta) Dworska (strona parz. od Nr. 42 do 54 wł. i nieparz. od Nr. 21 do 27 wł.)	Górczewska (strona nieparz. od Nr. 17 do 47 wł.) Gumińska Płocka (strona nieparz. od Nr. 1 do 41 wł.) Prądzynskiego (strona parz. od Nr. 14 do 24 wł. i nieparzysta od Nr. 9 do 23 wł.) Sokołowska	Syreny Wolska (strona parz. od Nr. 56 do 88 wł. i nieparz. od Nr. 59 do 93 wł.)
39	XXIII		Adres biura wyborczego SZCZĘŚLIWICKA 3 (Szkoła Powszechna).		
			CZYTE Baranowska Bema (strona parz. od Nr. 32 do 72 wł. i nieparz. od Nr. 43 do 95 wł.) Berestecka	Fortowa Kalwaryjska Mszczonowska Na Baterji Pomnikowa Św. Antoniego	Szczęśliwicka Tunełowa Włochowska Zwirowa
40	XXIII		Adres biura wyborczego GRÓJECKA (Barak Szkolny).		
			a) OCHOTA Barska Częstochowska Dobosza Grójecka Kaliska Kopińska Niemcewicz Opaczewska	Oświęcimska Orzeszkowej Piotrkowska Przemyska Sękocińska Siewierska Spiska Ks. Trojdena Węgierska Winnicka	b) RAKOWIEC Mołdawska Pruszkowska Sanocka Solipsowska Szosa Krakowska Wiślicka c) OSADA JANKÓW. Zbarska
41	XXIV		Adres biura wyborczego PIOTRA SKARGI 20-22 (Szkoła Powszechna).		
			TARGÓWEK a) Lewa strona toru Dr. Żel. Wileńskiej. Borzymowska Biruty Cmentarna Cynowa Goniadzka Handlowa Horodelska Kołowa Kuniecka Kuflewska Lidzka Mazurska Mokra Olgierda Oszmiańska Obwodowa Piasowa Piotrówka Piotra Skargi Pińska Poleska Poprzeczna Plantowa Praska	Pratulińska Pratowska Pszenna Przyłocka Remiszowska Rogowska Smoleńska Św. Wincentego Trocka Tykocińska Węgrowa Witebska Wygodna b) Prawa strona toru Dr. Żel. Wileńskiej. Anny Ks. Birzanska Chemiczna Ciemna Hutnicza Józefowska Naczelnikowska Naliowa Narwiańska Niedetrzyska Ołycka	Poludniowa Feniewiska Rybińska Rieczna Siarczana Szklana Śrocza Sterdyńska Trojanowska Władysławowska Wszetorska Zachodnia Ziemowita Ks. Żmudzka UTRATA Dziwińska Ks. Konrada Ludwicka Matczewska Nieświeńska Przelotna Rosieńska Sortowa Szmulowizna, folwark Zabraniecka
42	XXV		Adres biura wyborczego BIAŁOLECKA 36 (Szkoła Powszechna).		
			NOWE BRUDNO Bartnicza Baryczków Bazylińska Białolecka Budowlana Jastrzębska Ks. Jaremy Juljanowska Krakusa	Kiejstuta Kurpiowska Kmieca Liwska Majowa Marjampolska Myszyniecka Nadwiślańska Odrowąza Ogińskiego Oknicka	Palestyńska Poborzańska Siedzibna Sitkowska Społeczna Syrokomli Wybrańska Wysockiego Zagraniczna Żytomierska
43	XXVI		Adres biura wyborczego KASKADA DOLNA, Dom Hausera (Oddział Kasy Chorych).		
			a) Powązki, Izabelin, Czarny Dwór, Piaski, Osmolin, Słodowiec, Wieś Młociny, Buraków. Baraki dla uchodźców (na Powązkach) Chotomska Ciechanowska Czartoryskich Czerwińska Duchnicka Elbląska Fortowa Głogowska Gołubińska Giżycka Gombińska Izabelli Iłowska Kępnińska Libawska Lignicka Nurska Ogólna Opalińska Osmolińska Pieńkowska Połaska Powązkowska (strona nieparzysta cała i strona parzysta od Nr. 26 wł. i N-ra wyższe) Pionierska Przasnyska Rochalewska Rokicińska	Saperska Solecka Sybilli Szamocka Tuszyńska Włosciańska Żelazowska b) Marymont, Kaskada, Grossów, Ruda Podleśna, Ruda Fałszyczna, Ruda Ewansa, Wieś Potok, Kępa Rządowa, Kępa Potocka, Kępa Majoracka. Barszczewska Bielińska Bieniewicka Brochowska Bydgoska Chlewińska Czastkowska Czosnowska Dembińskiego Gawłowska Gdańska Grudziądzka Horyńska Jana III Kamedulów Koło-brzeska Korabska Leśna Łomiańska Marji Kazimiery	Marymoncka Morawska Młodzieszyńska Pecicka Potocka Rudzka Rymkiewiczza Ryska Ruda Górna Ruda Dolna Ruda Podleśna Skrzelewska Skotnicka Smoszewska Sobocka Szlachecka Tuczańska Tylżycka Warszawska Wiedeńska Zabłocińska Żukowska c) Cytadela z fortami. d) Żoliborz.
			Okr. wybor.	44	Adres Biura wyborczego: Solec 93 (Centrala Kasy Chorych). Wszyscy ubezpieczeni w Kasie Chorych m. Warszawy, mieszkający poza obrębem Wielkiej Warszawy, których stałym miejscem zatrudnienia jest stołeczne m. Warszawa.

UWAGI: 1) Do spisów wyborczych wpisani są wszyscy członkowie Kasy Chorych m. Warszawy zgłoszeni do dnia 1 listopada 1922 r. włącznie. 2) Wyborcy, którzy w czasie ustalania spisów wyborczych zmienili miejsce zamieszkania głosują w miejscach dawnego zamieszkania. 3) Ponieważ spisy wyborcze ułożone są ściśle według okręgów wyborczych, w nadsyłanych do sprawdzania wykazach masowych z wielkich przedsiębiorstw winien być po za nazwiskiem i imieniem wyborcy, zaznaczony szczegółowy adres tegoż.

Warszawa, dnia 27 listopada 1922 r.

(—) SELL

KOMISARZ KASY CHORYCH m. Warszawy.

DEMAT sprzedaje

Lokomobile; łopaty; walce drogowe; linki druciane; kotły; igły pończosznicze; odpadki skór i kożuszy; wywrotki kolejkowe; kryje; gwoździe; cynk; blache; wozy; paski rupturowe; aparaty rentgenologiczne; zapalniki; przewodniki i kable; wozy elektryczne i asenizacyjne; **samochoły**; motocykle; opony (nieużytki) i t. d.

w Warszawie

Młocarnie; prasy do siana; kotły; zbiorniki; kasę ogniotrwałą; rury; turbo-generator

w Wilnie

Lokomobile; młocarnie; silniki spalinowe; beczkowóz; śrutowniki; kotły; maszyny do szycia; baraki drewniane

w Lublinie.

Termin składania ofert: 28 grudnia 1922 r.

Szczegóły
patrz**„DEMOBIL” Nr. 54.****CYRK, Dziś, 8 wieczór**
Wielki program nowości:

Delone-Effendi z „Tajemnicą zagwożdżonej skrzyni” Słonie muzyczne 24 PTAKÓW egzotyecz. KARNAWAŁ na lodzie. PAULO i FLORIAN. BRADNA i pozostałe ATRAKCJE.

Kronika.**STAN POGODY**

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)
Temperatura najwyższa wyniosła wczoraj w Warszawie + 3,5°, najniższa + 1,3°.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Na północy Polski przeważnie pochmurno i temperatura powyżej 0°; na południu przejściowo polepszenie się stanu pogody i przymrozki; miejscami mglisto. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Podwyższenie cen za wodę. Magistrat postanowił od dn. 1 stycznia 1923 r. podwyższyć cenę wody do 150 mk. za 1 m³, opłaty kwartalne za wynajem wodomiarów podwyższyć o 25% i opłatę za sprawdzanie wodomiarów również o 25%.

Rada Muzeum Narodowego. Magistrat zatwierdził regulamin Rady Muzealnej Muzeum Narodowego i uzupełnił skład Rady, dopuszczając pp. A. Jamowskiego, Wł. Kłoszewskiego i M. Rubikowskiego jako rzeczoznawców.

Zamek i Łazienki Król. Dyrekcja Zbiorów Państw. wydała swoim oddziałom dwie serie pocztówek, z widokami Zamku i Łazienek Kr., podług artystycznych zdjęć J. Bułhaka z Wilna. Pocztówki te wykonane są bez zarzutu. Zamierzone jest wydanie wytworów, a dostępnych dla szerszej publiczności wydawnictw albumowych.

Skrótowe adresy telegraficzne. Od dnia 15-go bm. kasa urzędu telegrafu rozpoczęła przyjmować opłat należnych za korzystanie ze skrótów w roku 1923 a że, o ile opłata nie zostanie uiszczona do dnia 31 stycznia 1923 r., skrócony adres zostanie skasowany, a nadchodzące z takim adresem depesze nie będą doręczane. Opłata za skrócony adres w roku 1923 wynosi 48000 marek.

Podwyżka taryfy pocztowej i telegraficznej. Z dniem 15 grudnia rb. obowiązują w całej Polsce z wyjątkiem części G. Śląska następujące podwyższone pocztowe, telegraficzne i telefoniczne: W o. brocie wewnętrznym: list 100 marek, cięższy 200 mk.; kartka pocztowa 50 mk., widokówka (najwyżej 5 słów treści) 20 mk. W obrocie zagranicznym: list 200 mk., Telegraf (w obrocie wewnętrznym): opłata od wyrazu 80 mk., najmniej 800 mk.; podświetlenie telegramu 80 mk.; blankiet telegraficzny 20 mk. Opłaty telefoniczne zostały podwyższone przeciętnie o 100%.

Opłata za czasopiisma. Ministerjum poczt i telegrafów zawiadomiło urzędy pocztowo-telegraficzne, że opłaty za czasopiisma, podwyższone 29 ub m. obowiązują od 1 stycznia 1923 r.

Popierający inwalidów. Komisarjat rządu na m. st. Warszawę udzielił do dnia 6 stycznia 1923 r. pozwolenia na przedsięwzięcia uliczną sprzedaż galanterii własnego wyrobu inwalidom wojennym w trzynastu punktach Warszawy.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Protestacyjny wiec akademicki. W dniu dzisiejszym o godz. 5 po poł. w sali Tow. Hygienicznego (Karowa 31) odbędzie się wiec akademicki w sprawie zejść poniedziałkowych, zwolniony przez Akad. Młod. Ludową, Zw. Mł. Post. Niepodl., „F. karejny”, Komitet walki z anarchią, Zw. Akad. Chrześcijański, Zw. Niez. Mł. Socjalistyczny, Org. Mł. Nar. Akad. Słow. Wolnomysłowców, Zw. Mł. Postępowej i Akad. Klub Mł. Niezależnej.

Zebranie w sprawie gwiazdki w szpitalach woj. skowych. Sekcja Gwiazdkowa przy Kom. Opieki nad Osłaną w szpitalach wojskowych przy Oddz. Warsz. Pol. Czerw. Krzyża zaprasza wszystkich, których interesuje urządzenie Gwiazdki dla chorych żołnierzy i inwalidów, przebywających w szpitalach wojskowych na posiedzenie w tej aktualnej i pilnej sprawie w dniu 16 bm. o godz. 7½ wiecz. w lokalu Oddz. Warsz. Pol. Czerw. Krzyża, Mazowiecka 9.

Związek Bibliotekarzy Polskich. Dziś o godz. 8 wiecz. w Związku Bibliotekarzy Polskich (Koszykowa 26) wygłosi referat p. Z. Mocarski na temat: „Z ruchu wydawniczego w Rosji współczesnej”.

ROZRYWKI.

Wieczerek literacki. Dziś o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się wieczerek literacki, na którym prof. J. Pollak wygłosi swoje utwory poetyczne. Wieczerek odbędzie się w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej, ul. Koszykowa nr. 9. Bilety po mk. 1000 i 500 do nabycia przy wejściu. Całkowity dochód przeznaczony na Br. Pomoc Stud. W. S. H.

WYPADKI

Morderstwo i aresztowanie morderców. W dniu onegdajszym zawiadomiona została policja powiatu radzyńskiego, że we wsi Kruszew Stary, gm. Tuszew, tegoż powiatu, zamordowany został Menedel Stolik, lat 27, mieszkaniec Radzymińskiego. Okazało się, że w jednym z podwórek gospodarstw wiejskich leżał przed stołem trup zamordowanego Stolika. Głowa jego była rozpięta siekierą sześć razy, formalnie pokrajana w platy. W stodole, której właściciel utrzymywał tajny wyszynk, znalezione zostały czapka okrwawiona zamordowanego. Ustalono, że tegoż nocy, kiedy dokonane zostało morderstwo, o trzy gospodarstwa dalej, gdzie również znajdował się tajny wyszynk, zabawiał się tam dwóch przyjaciół Józef Wasik, lat 18 i Władysław Jabłcki, lat 22, obaj pochodzący z tej samej wsi, synowie bogatych gospodarzy. W chwili wejścia do tajnej karczmy, jeden z nich mył ręce i w sieni zostawił jakiś tłomek. Przytem za wólkę zapłacił, mimo, że tegoż dnia przedtem pił również, jednak na kredyt. Nie uległo wątpliwości, że oni są sprawcami zbrodni, zwłaszcza, że obu widziano w towarzystwie zamordowanego Stolika. Stolik kupował różne rzeczy po wsiach, nie licząc się nawet z ich pochodzeniem i został wzięty przez wyżej wspomnianych do stodół, gdzie prawdopodobnie miał od nich kupić jakąś rzecz nielegalnego pochodzenia. Ponieważ Stolik miał przy sobie zwykłe pieniądze, jako handlarz wiejski, został zamordowany przez młodych chłopców pieniędzy i obrabowany. Nie wiele mu wprawdzie zabrali, gdyż tylko 50.000 mk., więcej bowiem nie posiadał. Podczas rewizji przeprowadzonej u nich znaleziono kurkę jednego z nich, na której są liczne ślady krwi ludzkiej i plamy od zmywania krwi. Mordercy zostali osadzeni w więzieniu, a sprawa prowadzona jest w trybie doraźnym.

Zasypany ziemią. W czasie pracy przy robotach ziemnych na Woli przy ul. Sowińskiego 32, oberwał się zwal ziemi i zasypał 30-letniego Walentego Kołodziejkiego, robotnika w Zbiórce. Na alarm nadbiegli inni robotnicy, którzy kołodziejkiego do szpitala Dzieciątka Jezus.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Kawaler srebrnej róży”.
Teatr Rozmaitości. Dziś „Ona”.
Teatr Polski. Dziś ostatni raz „Weselo”.
Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Kordjan”.
Teatr Reduta. Dziś po cmentarzach do pałowy zonych „Ewa”.
Teatr Mały. Dziś „Banco”.
Teatr Nowości. Dziś „Bajadere”.
Teatr Komedja. Dziś „Bogini niepokojów”.
Teatr Nowy. Dziś „Niech mnie diabli wezmą”.
Teatr Praski. Dziś „Polacy w Ameryce”.

POKWITOWANIA.

Dla rodziny zabitego w dniu 11/XII b. na Placu Trzech Krzyży robotnika tow. Jana Kaluszczyńskiego.

Wezoraż w południe był osobiście w Administracji „Robotnika” tow. senator Bolesław Limanowski i złożył mk. 10.000.

Pozatem złożyli mkp.: M. Kołodziejka 10.000, G. Stamirowska 10.000, Leon Walewski 10.000, Kazim. Rożnowski 5.000, Teodor Cent. 5.000, A. Opiełńska 5.000, Artur Śliwiński 20.000, Stanisław Małkowski 5.000, Żmudowski 20.000, Pracownicy fryzjerscy firmy „Dudziak”: Al. Pniowski 1.000, Maks. Zajackowski i Józef Wenoncjusz Haupt 3.000, Tow. Derlaczynski 2.000, Szafranski 3.000, Bolesław Debiński 1.000, Paweł Górzynski 5.000, A. F. Kowalski 2.000, Z. Morawski 10.000, Zebrane w Gł. Urzędzie Statyst. Wydział Spisu Ludności przez tow. Karczmarewicza od 24 osób 22.200, Tow. Przedziecki 5.000, Tow. S. Luxemburg 10.000, Stanisława Luxemburgowa 2.000, Wanda Blechówna 1.000, Zofia Luxemburżanka 1.000, Irena Luxemburżanka 1.000, Zabiński 5.000, W. Rożkosz 1.000, Wacław Baraniński 5.000, Klemens Kakieta 10.000, Brenda Eugeniusz 4.000, Ostowski Hipolit 2.000, Warszawski Klub Radnych P. P. S. — 64.000, Razem 259.000, wraz z 150.000 z dnia poprzedniego 409.000.

Na choinkę dla dzieci robotniczych.

Tow. Ant. Sz. mk. 5.000, Tow. Kawecki mk. 2.000, Ob. Paprocki mk. 570, Kowarski mk. 500, Rapacka mk. 300, Nitecki mk. 100.

Towarzystwo Zabaw
Doliny Szwajcarskiej
Szopena 3/5.

Kabaret Artystyczno-Literacki
(PRZY STOLIKACH)
DZIŚ PREMJERA II-go programu
Dotychczasowy zespół oraz nowo zaangażowani artyści
Janina Madziarówna, Wacław Kaliciński i in.
Początek o godz. 11 i pół wiecz. Pierwszorzędna Restauracja. Jazz-Band. Lokal otwarty do 5-ej rano.

Tysiące Osób

przekonało się że najtańszym źródłem zakupu gotowej odzieży męskiej jest

Dom Handlowy „KURCAN” Długa 50 sklep 45 (pasaż Simensa)
poleca:

wyбір garniturów, palt zimowych, półzimowych, jesiennych reglanów i kurtek na bankach, spodni, kamizelek sztucznych i spodni sportowych.

Gotowe.

Zamówienia.

Kooperatywom i w sprzedaży hurtowej ustępstwa. Posiadamy olbrzymi wybór materiałów surowych.

Już wyszedł z druku

Kalendarz Robotniczy P. P. S.
na rok 1923,

i jest do nabycia w Księgarni Robotniczej, ul. Wspólna 17, oraz w administracji „Robotnika”, ul. Warecka 7.

Kalendarz zawiera na 192 str. (12 arkuszach) nader obfitą i urozmaiconą treść. Z powodu ograniczonego nakładu uprasza się o szybki zakup.

Cena egzemplarza 2500 mk.

PLATONA—wybór pism

przełożył, wstępem i ilustracjami opatrzył Prof. Wł. WITWICKI.

- I. Eutyfron — Obrona Sokratesa — Kriton, wyd. 2.
- II. Fajdros, wyd. 2.
- III. Gorgiasz.
- IV. Hipjusz mniejszy — Hipjusz większy — Ijon.

Cena każdego tomu — egz. brosz. Mp. 6.000.—
w opr. w płótno „ 7.800.—
„ „ „ skórkę „ 54.000.—

NAKLAD KSIĄŻNICY POLSKIEJ

Tow. Naucz. Szkół Wyższych. WARSZAWA, NOWY-ŚWIAT 59.
Do cen powyższych dolicza się 20% dodatku drożyznianego. Szczegółowe katalogi na żądanie.

Dr. Wileńczyk

Próżna 12, tel. 402-98. Chor. skórne i wener. Niemoc płciowa. Przyjm. od 5-8. Panie od 3-4. W Niedziele od 12-2.

Dr. F. ROSTKOWSKI lek. asyst. szpłt. sw. Łazarza Chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis Chłódna 26, tel. 99-29. Od 1-3 i 5-7.

OGŁOSZENIA OKROBNE.

A) Obrączki ślubne, złote pierścionki, kolczyki. Zegarmistrz, Gutmacher Smocza 21, róg Dzielnej.

BRONISŁAWA SZYŻKO Chmielna 37. Elekoralna 43. Magazyn konfekcji damskiej poleca w wielkim wyborze: Suknie strojne ostatnie fasony, Bluzki, Spodnice, Palt, trykotarże wszelkiego rodzaju, Ubranka i paltoćki dla panienek i chłopców oraz wszelkiego rodzaju bielizny po bardzo przystępnych cenach.

200 tysięcy mk. reglan męski elegancki na futrze, sprzedam zaraz. Ziota 34 — 20. Handlarze wyłączni.

Akumulatory przyjmuje do ładowania, naprawy. Pierwsza krajowa fabryka akumulatorów „ERG”, Warszawa, Elektoralna 10, tel. 193-59.

Choroby weneryczne. Rzeżączkę leczy się w jaknajkrótszym czasie. Przyokopowa 43-7 róg Grzybowskiej, od 4 do 7 pp. Dr. Rosental. Panie 2-4.

FUTRO męskie mało używane na futrze męski 180 tysięcy, bekieszka męska na futrze 190 tysięcy sprzedam zaraz. Piękna 64 (bez litery) m. 11. Handlarze wyłączni.

FUTRA wytworne, bekieszki, opoisy, elki, kurtki sportowe futrzane, burki podróżne, garnitury marynarkowe, żakietowe, sportowe. Spodnie do konnej jazdy; wielki wybór palt damskich z futrem, palt na watolinach, u czniowskie garnitury, palta, reglany na baranach belgijskich, romanowskich, kaukazskich, krajowych olbrzymi wybór. Tani! Warszawa Spółka Chrześcijańska, Wilcza 57-2. Tel. 176-91.

Portrety artystyczne z fotografii od 500 mk. Zjednoczeni portreciści. Ziota 16.

Garnitury marynarkowe, żakietowe, tawe, jesionki, futra, kożuski, burki, kurtki watowane, spodnie sztuczne, sportowe, w wielkim wyborze po cenach najniższych własnej wytwórni na składzie. Sipowski i Majewski, Chmielna 49, II p. front przy dworcu Wiedeńskim. Uwaga: uszyty garnitur 35.00.

Maszyny do szycia „Kasprzyskiego” Tarnio-Hurtowo-Detalicznie. Renty. Warszawa, Marszałkowska 153.

Na raty i za Gotówkę. Przedświąteczna wyprzedaż okryć damskich. Ziota 16 — 29 II brama.

Na Gwiazdki! Wielki wybór swetrów, sukien, bluzek, jumprow, szali, reform, oraz pończoch, rękawiczek, chusteczek różnych gatunków, kolorów. Ceny fabryczne. Góralski i S-ka, Chmielna 56 — 10, druga brama, parter.

Pończochy „karpelki, rękawiczki, gatunkach, kolorach. Ceny fabryczne. Góralski i S-ka, Chmielna 56 — 10, druga brama, parter.

Palta na wacie
Palta na watolinie
Palta na baranach
Palta jesiennie

Bekieszki na wacie
Bekieszki na baranach
kurtki ciepłe do pracy

Największy wybór. Najniższe ceny. Gotowe i na zamówienie poleca mieszański Palma 52.

Samowarów, platerów, platyn, złota, poszukuje „Fortuna”, Nowy-Świat 10. Telefon 140-58.